

Pojęcia kluczowe: proces karny, starożytne Ateny, proces sądowy w starożytnych Atenach

Artykuły

Jerzy Skorupka

O PROCESIE SĄDOWYM W STAROŻYTNYCH ATENACH V I IV W. P.N.E. NA PODSTAWIE WYBRANYCH MÓW DEMOSTENESA, AJSCHINESA, HYPEREJDESA I ISAJOSA

W artykule poddano analizie procedury sądowe rozstrzygnięcia sporów w starożytnych Atenach okresu klasycznego, tj. w V–IV w. p.n.e., na podstawie mów sądowych napisanych przez Demostenesa, Ajschinesa, Hyperejdesa i Isajosa. Wyróżniono procedury prywatne (*dike*) i publiczne (*graphai, eisangelia, euthyna, apophasis*), wskazując różnice pomiędzy nimi, konsekwencje zastosowania procedury publicznej oraz skutki takiego wyboru dla oskarżonego.

Analizie poddano także cechy procedur sądowych, wyróżniając społeczny i niezawodowy charakter wymiaru sprawiedliwości, wielość organów uprawnionych do przyjęcia skargi i rozpoznania sprawy, skargowość, publiczność i jawność rozprawy, kontrydiktoryjność postępowania i równość stron, brak instytucji prokuratora i oskarżyciela publicznego oraz obrońcy, a także współcześnie rozumianego postępowania przygotowawczego, swobodną ocenę dowodów, osobne rozstrzygnięcie o winie i karze oskarżonego. W ostatniej części artykułu opisano przebieg procedury prywatnej i publicznej.

Procesowi sądowemu w starożytnych Atenach w polskiej literaturze prawniczej, a zwłaszcza w literaturze z zakresu procesu sądowego, poświęca się niewiele uwagi, znacznie mniej niż procesowi sądowemu w starożytnym Rzymie¹.

¹ Zob. K. Amielińczyk, *Znaczenie opinii publicznej dla przebiegu rzymskiego procesu karnego. Uwagi na marginesie mów obrończych Cycerona w sprawach o zabójstwa (w:) Społeczeństwo a władza: Ustrój, prawo, idee*,

Okoliczność ta stanowi jeden z powodów, ze względu na który warto przybliżyć uregulowania dotyczące procesu sądowego w starożytnych Atenach.

red. J. Przygodzki, M.J. Ptak, Wrocław 2010; K. Amielańczyk, *Cicero, pro Roscio Amerino – rzymski proces o zabójstwo*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1993/1; K. Amielańczyk, *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2012; K. Amielańczyk, *O kształtowaniu się niektórych zasad procesowych w rzymskim postępowaniu karnym okresu pryncypatu*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007/10; K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006; K. Amielańczyk, *Ustawodawstwo Korneliusza Sulli na rzecz restauracji republiki i zaprowadzenia porządku publicznego*, „Annales UMCS” 1991/38; K. Amielańczyk, *De accusationibus et inscriptionibus* (d. 48, 2). *Kilka uwag na temat crimen i accusatio w prawie rzymskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; K. Amielańczyk, *W poszukiwaniu rzymskich korzeni dowodu poszlakowego*. Wstępne kwestie źródłowe, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2019/105; H. Appel, *Strategia Cyncerona w procesie karnym de ambitu Lucjusza Mureny* (w:) *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2015; A. Chmiel, *Proces katylinarczyków jako przykład rzymskiego „procesu politycznego”* (w:) K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, Lublin 2015; A. Chmiel, *Zasada kontradyktoryjności w rzymskim procesie karnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; M. Jońca, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008; A. Kaczmarczyk, *Mandatum w poglądach glosatorów i komentatorów*, Wrocław 2014; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1973; W. Kosior, D. 48, 2, 3 i art. 332 k.p.k. – *uwagi prawnoporównawcze*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; H. Kowalski, *Organizacja przekupstw wyborczych w Rzymie w okresie schyłku republiki*, „Antiquitas” 1983/9; E. Kruk, *Przesłuchanie świadka w rzymskiej tradycji procesu a kwestia uzyskania dowodu ze świadka w polskim procesie karnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; P. Kubiak, *Kilka uwag na temat znajomości prawa u mówców sądowych republikańskiego Rzymu*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2015/1; W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003; W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1967; F. Longchamps de Bérier, *Summum ius summa iniuria: o ideologicznych założeniach w interpretacji starożytnych tekstów źródłowych*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2005/1; E. Loska, *Kilka uwag na temat utrudniania procesu karnego przez oskarżyciela w prawie rzymskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; W. Mossakowski, *Laudatores w procesie rzymskim*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2001/1; W. Mossakowski, *Accusator w rzymskich procesach de repetundis okresu republiki*, Toruń 1994; W. Mossakowski, *Powolywanie sędziów quaestiones perpetuae w okresie republiki rzymskiej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” z 1996 r., Prawo XXXV; M. Mozgawa-Saj, *Rzymskie korzenie zasady domniemania niewinności i prawa oskarżonego do obrony*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; W. Rozwadowski, *Wartość dowodowa świadków w rzymskim procesie poklasyfikacyjnym*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1969/21; W. Rozwadowski, *Ocena zeznań świadków w procesie rzymskim epoki republikańskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1961/13; W. Rozwadowski, *Ocena zeznań świadków w procesie rzymskim epoki Pryncypatu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1964/16; M. Rogalski, *Rzymskie źródła zasady ne bis in idem*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; J. Skorupka, *Summum ius summa iniuria jako motto ostatnich zmian procedury karnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; J. Skorupka, *Dowody w rzymskim procesie karnym okresu republiki na przykładzie mów Cyncerona*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2019/105; J. Skorupka, *Wybrane problemy etyczne obrony oskarżonego na przykładzie mów Cyncerona pro Murena i pro Cn. Plancio*, „Palestra” 2020/7–8; P.K. Sowiński, *Rzymskie korzenie rzetelności adwokackiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; B. Szolc-Nartowski, *Model uczciwego człowieka (uir bonus) jako kryterium oceny wykonania dzieła w prawie rzymskim* (w:) *Justynian i prawo rzymskie*, red. K. Szczygielski, Białystok 2015; W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Zakamycze 2003; K. Woźniewski, *Przedstawiciel społeczny jako amicus curie w postępowaniu sądowym – co nam zostało z tych lat rzymskich?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; M. Zabłocka, *Początki przedawnienia ścigania przestępstw w rzymskim prawie karnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101; J. Zajadło, *Czy Cynceron był prawnikiem*, „Palestra” 2018/11; J. Zajadło, *Cynceron dla prawników*, Gdańsk

W opracowaniach podręcznikowych z zakresu procesu karnego², a także w *Systemie prawa karnego procesowego*³, procedura publiczna (karna) w starożytnych Atenach opisywana jest jako jednorodna instytucja. Podobne ujęcie przedstawione zostało w opublikowanym niedawno w „Palestrze” artykule A. Nogala⁴. Tymczasem w starożytnych Atenach nie było jednej procedury sądowej ani też jednej procedury dla skarg publicznych i osobnej dla skarg prywatnych. Obowiązywało tam wiele procedur dotyczących skarg publicznych (*eisangelia, graphē, euthyna, apophasis*), tak samo jak wiele procedur dotyczących skarg prywatnych (*dike*). Dla każdego czynu zabronionego ściganego na podstawie skargi publicznej albo skargi prywatnej obowiązywała wszak odrębna procedura.

O tym, że w starożytnych Atenach dla każdego czynu zabronionego obowiązywała właściwa procedura, mówi Hyperejdes w mowie „W obronie Eukseniposa”⁵. Podaje on, że „[5]⁶ ustanowiliście prawa osobno dla każdego rodzaju przestępstw, które mają miejsce w państwie. [6] Jeśli ktoś wobec tego co boskie, dopuszcza się bezbożności – jest publiczne oskarżenie o bezbożność u archonta króla⁷; postępuje niegodziwie wobec rodziców – archont (*eponim*)⁸ zajmuje się tą sprawą; zgłasza wniosek niezgodny z prawem⁹ – jest zgromadzenie *thesmothetów*; dopuści się czegoś, co wymaga obywatelskiego zatrzymania – w tym celu ustanowione zostało Kolegium Jedenastu¹⁰. W ten sam sposób dla każdego z wszystkich innych przestępstw przydzieliliście stosowne prawa, urzędników i trybunały”.

2019; J. Zajadło, *Oratio pro Aulo Caecina Cyclerona – prawo pomiędzy jurysprudencją a retoryką*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019/2.

² Zob. M. Cieślak, *Polską procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973, s. 81.

³ Zob. M. Jońca, *Proces karny w Atenach epoki klasycznej V–IV w. p.n.e. (w:) System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, t. 1, cz. 1, s. 214–219.

⁴ Zob. A. Nogał, *Gwarancje procesowe oskarżonego w procesie ateńskim (V/IV w. p.n.e.) w porównaniu ze współczesnym prawem polskim*, „Palestra” 2020/10, s. 97–12.

⁵ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy. Przekład ze wstępem i komentarzem*, Katowice 2016, s. 147–165. Powołane w teście mowy Hyperejdesa pochodzą z tego dzieła.

⁶ Wszystkie liczby w nawiasach kwadratowych określają numery akapitów cytowanych mów.

⁷ Archont król (archont *basileus*), jeden z dziewięciu archontów, który przewodniczył obrzędowi religijnym i odpowiadał za sprawy religijne i kultowe.

⁸ Archont eponim (archont *eponymos*), jeden z dziewięciu archontów, który stał na czele kolegium archontów i sprawował władzę wykonawczą; od jego imienia nazywano rok kalendarzowy.

⁹ Chodzi tu o projekt ustawy lub uchwały niezgodny z prawem (*paranoma*) przedkładany pod głosowanie na Zgromadzeniu Ludowym; w takiej sytuacji każdy obywatel mógł wystąpić z publiczną skargą *graphē paranomōn* wnoszoną do kolegium *thesmothetów*, które stanowiło sześciu archontów *thesmothetów*, którzy wraz z archontami eponimem, *basileusem* i polemarchem tworzyli kolegium Dziewięciu Archontów; przewodniczyli oni (każdy z osobna) większości publicznych procesów w starożytnych (klasycznych) Atenach. Termin *thesmotheci* podają za Arystotelesem, *Ustrój polityczny Aten*, Kraków 1931, pomimo że w literaturze polskiej stosowany jest termin *tesmoteci*.

¹⁰ Kolegium Jedenastu (*hendeka*) – kolegium złożone z 11 członków nadzorujące więzienia i wykonywanie wyroków śmierci, posiadające jurysdykcję do orzekania w sprawach osób ujętych na gorącym uczynku przestępstwa.

Również w mowie „W obronie Lykofrona” Hyperejdes wskazuje na możliwość wniesienia różnych skarg o ten sam czyn. Podkreśla, że przeciwko Lykofronowi właściwą skargą powinna być *graphe moicheias*, a nie *eisangelia*, na podstawie której został on oskarżony. Hyperejdes pisze wszak, że „[12] Zarzucasz mi w akcie oskarżenia¹¹, że naruszając prawo, obalam władzę ludu. Tymczasem sam podeptałeś wszystkie prawa, wnosząc oskarżenie o zdradę stanu (*eisangelia*) w sprawie, która na mocy prawa ścigana jest z oskarżenia publicznego (*graphē*) pod przewodnictwem *thesmothetów*. Wszystko po to, żeby po pierwsze bez ryzyka podjąć rozprawę sądową¹², a po drugie, żeby wolno ci było w akcie oskarżenia wypisywać te tragedie, które właśnie napisałeś”.

Wypowiedzi Hyperejdesa wskazują, że w prawie ateńskim oskarżyciel mógł wnieść skargę za pomocą dowolnie wybranej procedury, gdyż określony czyn zabroniony mógł być ścigany w ramach kilku procedur publicznych. Mówca wskazuje też organy, do których powinny być wniesione skargi. Mianowicie

- 1) skarga o bezbożność do archonta króla;
- 2) skarga o niegodziwe postępowanie wobec rodziców – do archonta eponima;
- 3) skarga o zgłoszenie wniosku niezgodnego z prawem – do *thesmothetów*;
- 4) ujęcie obywatelskie – skarga do Kolegium Jedenastu.

Zasadność skargi i wyboru procedury podlegały ocenie organu, do którego została wniesiona skarga.

W literaturze prawniczej podaje się, że o przekupstwo można było wnieść skargę publiczną o działanie na szkodę państwa (*eisangelia*) albo skargę publiczną (*euthyna*)¹³. Poza tym sprawa o przekupstwo mogła być rozpoznawana w procedurze *apophasis*, a także procedurach¹⁴ *graphe doron* lub *graphe dekasmoi*¹⁵. Podaje się także, że innym sposobem pociągnięcia do odpowiedzialności za przestępstwo przekupstwa było prawdopodobnie zgłoszenie zarzutów do Kolegium Jedenastu, co przewidywała procedura zwana *apographe*. Wspomina się również o *graphe doroksenias*, której odmienność w stosunku do poprzednich

¹¹ Hyperejdes, jako logograf, napisał mowę obrończą dla Lykofrona oskarżonego o działanie na szkodę ateńskiej *polis* w ramach procedury *eisangelia*.

¹² W procedurze *eisangelia*, wypadku przegrania sprawy i uniewinnienia oskarżonego, oskarżyciel nie ponosił kosztów postępowania, w przeciwieństwie do przegrania sprawy rozpoznawanej w ramach innej procedury publicznej.

¹³ *Euthyna* składała się z dwóch części. W pierwszej urzędnik przedstawiał sprawozdanie ze swojej działalności w celu uzyskania absolutorium. W drugiej, nazywanej *euthyną* właściwą, każdy z uczestników Zgromadzenia Ludowego mógł wnieść skargę dotyczącą postępowania urzędnika w czasie sprawowania funkcji i dysponowania publicznymi środkami.

¹⁴ W prawie ateńskim takim samym terminem nazywano skargi i procedury, np. *eisangelia* i *graphe* to były skargi publiczne, za pomocą których ścigano określone czyny i jednocześnie procedury, w ramach których rozpoznawano sprawy o wymienione czyny.

¹⁵ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji w Atenach V–IV wieku p.n.e.*, Warszawa 1994, s. 40–41; R. Kulesza, *Przekupstwo i sprzeniewierzenie w systemie prawa i procedurze sądowej Aten V i IV wieku p.n.e.*, „Przegląd Historyczny” 1986/1, s. 16–17.

procedur polegała na tym, że dotyczyła ona wyłącznie przekupstwa prowadzącego do bezprawnego nabycia praw obywatelskich¹⁶. Podaje się, że łącznie obowiązywało siedem skarg i procedur, za pomocą których można było ścigać za przestępstwo przekupstwa. W przypadku przestępstwa sprzeniewierzenia obowiązywały cztery skargi (procedury). Poza wymienionymi – *eisangelia*, *euthyna* i *apographe* – oskarżyciel mógł również wnieść skargę *graphe klopes* do kolegium *thesmothetów*. Wybór procedury należał do oskarżyciela¹⁷. Dla badaczy prawa starożytnych Aten ciągle niejasne są przesłanki wniesienia o ten sam czyn różnych skarg i rozpoznawania ich w różnych procedurach, np. przeciwko sprzedajnemu urzędnikowi skarg *eisangelia*, *apophasis* bądź *euthyna*.

Jeżeli współcześnie w Polsce też obowiązują różne procedury karne (postępowanie zwyczajne i postępowania szczególne, postępowania następcze, postępowanie o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe, postępowanie w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych), to klamrą spinającą te procedury jest sąd. Każda skarga wnoszona jest do sądu, niezależnie od tego, czy zmierza do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, czy rozstrzygnięcia innych kwestii, np. ułaskawienia skazanego. W prawie starożytnych Aten trudność stanowi ustalenie, który z organów stanowi sąd we współczesnym rozumieniu. Czy jest to Zgromadzenie Ludowe (*Heliaina*), trybunał ludowy (*dikasterion*), Rada Pięciuset (*bule*), czy Kolegium Jedenastu? Każdy z tych organów rozpoznawał sprawy publiczne i rozstrzygał o odpowiedzialności oskarżonego, wydając wyroki skazujące go na karę, również karę śmierci. Trudno też ustalić, która z ateńskich procedur odpowiadała współczesnemu postępowaniu zwyczajnemu, a które z procedur odpowiadały postępowaniom szczególnym. Uprawniona wydaje się teza, że nie ma możliwości wyróżnienia w prawie ateńskim postępowania zwyczajnego i postępowań szczególnych we współczesnym ich rozumieniu, pomimo że poszczególne procedury publiczne różniły się od siebie elementami wzbogacającymi i zubażającymi. To sprawia, że nie można porównywać odmienności proceduralnych w Polsce od występowania wielu procedur w starożytnych Atenach. W związku z tym w literaturze przedmiotu stwierdza się, że wielość skarg i procedur umożliwiającą ściganie za taki sam czyn świadczy o archaiczności prawa ateńskiego okresu klasycznego¹⁸.

Procedury obowiązujące w starożytnych Atenach charakteryzowały się podobnymi cechami jak skargowość, równość stron, kontradiktoryjność postępowania, otwarty katalog środków dowodowych, swobodna ocena dowodów, ale z pewnością nie obowiązywała jedna procedura publiczna i jedna procedura prywatna. Ta

¹⁶ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 26 i 41. Prawa polityczne posiadali jedynie ci, których oboje rodziców było obywatelami Aten. Te osoby z chwilą ukończenia 18 lat były wpisywane do rejestru członków właściwego *demu*. Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 42.1. (w polskiej i obcej literaturze romanistycznej kolejne akapity dzieła określa się skrótem R, numerem porządkowym i ustępem. Skróty R. 42.1. oznacza więc rozdział 42, ustęp 1).

¹⁷ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 26.

¹⁸ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 26.

okoliczność stanowi drugi powód zainteresowania czytelnika tytułowymi zagadnieniami, które zostaną omówione przez bezpośrednie odwołanie się do mów sądowych napisanych przez Demostenesa, Ajschinesa, Hyperejdesa i Isajosa. Wybrałem mowy wymienionych logografów¹⁹, gdyż zaliczają się oni do kanonu greckich oratorów²⁰. Uznałem, że wykorzystanie mów tych retorów będzie wystarczające do opracowania tytułowego tematu. Wykorzystałem polskie tłumaczenia mów wymienionych logografów opublikowane współcześnie przez J. Kucharskiego, J. Kowalskiego i J. Rominkiewicza, a jedno w 1906 r. przez L. Małeckiego – emerytowanego profesora gimnazjum w Nowym Sączu (mowy Demostenesa i Ajschinesa).

Dodać należy, że w starożytnej Grecji nie obowiązywało jedno „prawo greckie”, gdyż każda *polis* miała swoje własne, odrębne uregulowania prawne²¹. W okresie klasycznym starożytnych Aten²², do którego odnosi się niniejszy tekst, prawo wciąż stanowiło mozaikę przepisów pochodzących z wcześniejszych okresów, które często były niespójne, niezrozumiałe i dawały spore pole do nadużyć. Wskazuje na to Demostenes w akapicie [2] pierwszej mowy „Przeciwko Afobosowi o nieuczciwe sprawowanie obowiązków opiekuńczych”²³.

Cechą prawa ateńskiego była jego wyraźnie proceduralna orientacja. Wymownym i najczęściej przytaczanym przykładem tego zjawiska jest cytowana przez Demostenesa skarga (procedura) dotycząca „*hybris*”²⁴. Mianowicie

¹⁹ Logografowie byli to osoby, które za wynagrodzeniem sporządzały mowy sądowe dla oskarżycieli i oskarżonych. Logografami byli Demostenes, Ajschines, Hyperejdes i Isajos, których mowy są przedmiotem analizy w niniejszym opracowaniu.

²⁰ Poza Demostenesem, Ajschinesem, Hyperejdesem i Isajosem do kanonu greckich oratorów zaliczani są Antyfont, Dejnarchos, Izokrates, Likurg z Aten, Lizjasz.

²¹ Niektóre z *polis*, jak Gortyna na Krecie, podjęły co prawda trud kodyfikacji prawa, ale polegało to na wykuciu prawdopodobnie pod koniec VI w. p.n.e. na kamiennych ścianach w 12 kolumnach zawierających po 52 linie zapisu prawa miasta Gortyna. Więcej na temat Kodeksu Gortyny zob. J. Rominkiewicz, *Adopcja w kodeksie z Gortyny*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2014/3602, s. 27–37; J. Rominkiewicz, *Apokéryksis*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011/3375, s. 2–3.

²² Przyjmuje się, że tzw. klasyczny okres starożytnych Aten przypadał na okres od połowy V stulecia p.n.e. do śmierci Aleksandra Wielkiego w 323 p.n.e.

²³ Zob. Demostenes, *Mowy wybrane. Edycja komputerowa*, www.Zrodla.historyczne.prv.pl.

²⁴ *Hybris* oznaczała pychę, próżne przywiązanie do dóbr materialnych, wywyższanie się prowadzące do zguby jednostki, ale także *polis*; *hybris* to także destrukcyjne zamilowanie do zbytku i luksusu, a nawet niemożliwe do zaakceptowania przekraczanie granic erotycznego zachowania; w końcu – celowe użycie przemocy w celu poniżenia. Zob. F. Bardziński, *Pojęcie hybris w kulturze i filozofii greckiej*, „Ethics in Progress” 2016/2, s. 31–57. O *hybris* pisze Ajschines w mowie „Przeciw Tymarchowi”. Mianowicie „[3] Tak właśnie z uwagi na haniebne uczynki, których dopuścił się w swojej młodości, prawo ateńskie pozbawiło go praw do występowania przed zgromadzeniami”. Za haniebne uczynki Ajschines uważał prostytuowanie się i uprawianie stosunków homoseksualnych, pisząc, że „[29] Kto ciało swoje na nierząd sprzedał i ogólne interesy państwa łatwo wyda na sprzedaż”. Najbardziej znany przykład *hybris* w starożytnej Grecji miał miejsce, gdy Midias w 348 r. p.n.e. uderzył publicznie Demostenesa w twarz. *Hybris* stanowiła przestępstwo co najmniej od czasów Solona (VI w. p.n.e.), a każdy obywatel mógł wnieść skargę *hybris*. Wg. F. Bardzińskiego, *Pojęcie hybris...*, s. 48 i 49, Demostenes interpretuje przemoc, której doznał, jako akt, w którym agresor podejmuje próbę wyróżnienia się w oczach innych; próbę szczególnie godną potępienia, jako że ewentualna bierność Ateńczyków w stanowieniu

„[21] Jeśli ktoś popełni *hybris* (*hybrizēi*) względem kogoś, czy to dziecka, czy kobiety, czy mężczyzny, wolnych lub niewolników, albo też dopuści się względem któregoś z nich jakiegoś przestępstwa, niech wniesie przeciwko niemu publiczne oskarżenie (*graphesthō*) ten, kto chce (*ho boulomenos*), spośród pełnoprawnych Ateńczyków. *Thesmotheci* zaś niech wprowadzą skargę pod obrady Zgromadzenia Ludowego (*hēliaia*)²⁵, jeśli tylko jakaś publiczna sprawa nie stanie temu na przeszkodzie, jeśli zaś stanie, to kiedy tylko będzie to możliwe. Kogo zaś skażecie, niech Zgromadzenie Ludowe od razu oszacuje (*timatō*) jego karę”²⁶. Opis Demostenesa przedstawia sposób postępowania (procedurę), wskazuje urzędników (*thesmotheci*), organ sądowy (Zgromadzenie Ludowe – *hēliaia*), a nawet termin wniesienia skargi. Nie definiuje jednak *hybris*, tj. czynu, którego dotyczy opisana procedura, ani innego czynu, którego popełnienie było ścigane w ramach tej procedury, a także sankcji grożącej za popełnienie tych czynów, gdyż miało ją dopiero „oszacować” Zgromadzenie.

Ponieważ niektóre czyny mogły być ścigane na podstawie różnych skarg (procedur), wiązało się to z możliwością wymierzenia różnych sankcji za ten sam czyn. W wypadku skargi prywatnej o kradzież rzeczy (*dikē klopēs*) w wyroku skazującym orzekano jedynie o odszkodowaniu w wysokości dwukrotnej wartości skradzionej rzeczy. Natomiast w razie wytoczenia za wymieniony czyn publicznej skargi (*graphē klopēs*) sprawca mógł zostać skazany nawet na karę śmierci, jeśli takiej kary domagał się oskarżyciel (*agon timētos*)²⁷.

Wymienione okoliczności pomijane są w opracowaniach z zakresu prawa karnego procesowego dotyczących procesu sądowego w starożytnych Atenach, co stanowi kolejny powód opracowania tytułowego tematu.

Niniejsze opracowanie nie objaśnia wszystkich procedur obowiązujących w starożytnych Atenach ani szczegółowych kwestii związanych z tymi procedurami. Stanowi, co najwyżej, wstęp do szerszego i kompleksowego omówienia tego tematu. Dlatego czytelników zainteresowanych procesem sądowym w starożytnych Atenach odsyłam do fachowej literatury.

RODZAJE SKARG PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH W PROCESIE SĄDOWYM STAROŻYTNICH ATEN

W prawie starożytnych Aten wyróżnić można skargi (procedury) publiczne i prywatne. *Dikai* stanowiły skargi i procedury prywatne, a *graphai* – skargi i procedury publiczne²⁸. Różniły się one wieloma elementami. Przede wszystkim

prawa byłaby tej przemocy dopełnieniem. Oskarżając Midiasa o działanie przeciwko ateńskiej demokracji, przyjmuje Demostenes postawę praworządnego obywatela, który w trosce o dobro publiczne występuje ze skargą *hybris* przed Zgromadzeniem.

²⁵ *Heliaia* to Zgromadzenie Ludowe wykonujące funkcje sądowe jako trybunał ludowy.

²⁶ Zob. Demostenes, *Mowa przeciw Meidiasowi* [21].

²⁷ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 57–58.

²⁸ *Graphai* – były to skargi i procedury o podstawowym znaczeniu, obok których występowały inne skargi publiczne, jak *eisangelia*, *euthyna*, *apographe*, *apophasis*.

kim skargę publiczną mógł wnieść każdy obywatel, gdy skargę prywatną mógł wnieść jedynie pokrzywdzony czynem sprawcy, jego opiekun (*kyrios*) lub krewni. Przyjmowano, że czyny wymierzone przeciwko konkretnym osobom są ich osobistą sprawą oraz osób im bliskich. Skargi były wnoszone do różnych organów. Odmienny był przebieg postępowania sądowego i rodzaje sankcji. W sprawach prywatnych powód, który nie uzyskał 1/5 głosów sędziowskich, nie ponosił żadnych konsekwencji. Natomiast w razie przegrania sprawy wniesionej za pomocą skargi publicznej innej niż *eisangelia* oskarżyciel ponosił koszty sądowe. W sprawach prywatnych grzywna była zasądzana na rzecz pokrzywdzonego (*dikai*), a w sprawach publicznych – na rzecz państwa (*polis*). Inaczej uregulowane było też postępowanie polubowne (pojednawcze) prowadzone przed rozpoznaniem sprawy przez trybunał ludowy lub inny organ sądowy.

Odnośnie do rodzaju skarg publicznych w pierwszej kolejności wskazać należy skargę i procedurę *eisangelia*. Skarga *eisangelia* przeznaczona była do ścigania wszelkich zamachów na ustrój państwa (*polis*), ograniczenia praw obywateli lub naruszania w inny sposób interesu publicznego. Przyjmuje się, że procedura *eisangelii* służyła ochronie podstawowych interesów państwa. Wprowadził ją archont Solon, aby Rada Areopagu mogła ścigać i sądzić zamachy zmierzające do obalenia ustroju Aten²⁹.

Z mowy Hyperejdesa „W obronie Euksenipposa” wynika, że w procesie tego oskarżonego zastosowanie miała procedura *eisangelia*. Hyperejdes podaje, że na podstawie tej skargi oskarżeniu podlegali sprawcy, którzy oddali wrogom okręty, poddali miasta należące do Aten, złożyli wnioski sprzeczne z prawem i interesem ateńskiej *polis*. Twierdzi, że w procedurze *eisangelia* oskarżano w sprawach oczywistych, niebudzących wątpliwości co do winy oskarżonego, czego potwierdzeniem jest fakt, że wielu z oskarżonych opuściło Ateny przed procesem, gdyż byli pewni swego skazania. Hyperejdes utyskuje jednak, że na podstawie tej skargi oskarżane o zdradę stanu są osoby, które wynajmują fletnistki po cenie wyższej niż pozwala prawo, które przez pomyłkę zostały zapisane do niewłaściwego *demu*³⁰, oraz – jak Euksenippos – które zdały relację z tego, co im się śniło, pomimo że takie zachowania nie stanowią zamachu na ustrój *polis*, prawa obywateli ani interes publiczny. Hyperejdes mówi bowiem, że „[1] Dawniej oskarżeniu temu podlegali ludzie tacy jak Timomachos, Leosthenes, Kallistratos, Filon z Anai, Theotimos, który utracił Sestos i im podobni. Niektórym z nich zarzucano to, że oddali wrogom okręty, innym, że miasta należące do Ateńczyków, a jednemu z nich, że jako mówca złożył propozycje sprzeczne z interesem ludu ateńskiego. [2] I żaden z tej piątki nawet nie czekał na proces. Sami opuścili państwo, udając się na wygnanie, podobnie jak wielu innych oskarżonych o zdradę stanu. Rzadko można było zobaczyć, żeby ktoś pozostał, aby odpowiadać przed sądem w tego rodzaju procesie. Tak wielkie i ewidentne były przestępstwa ścigane z tego oskar-

²⁹ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 29.

³⁰ *Dem* – gmina, podstawowa jednostka administracyjna w Atenach. 10 *dem* tworzyło *fylę*, całe państwo zaś dzieliło się na 10 *fyl*.

zenia. [3] To zaś, co teraz dzieje się w państwie, jest rzeczą zgoła śmieszną. Oto Diognides i Antidoros metojk oskarżani są o zdradę stanu za to, że wynajmują fletnistki drożej, niż przewiduje to prawo. Agasikles z Pireusu zaś o to, że omyłkowo zapisany został do *demu* Halimousioi. Euksenippos wreszcie – z powodu snów, z których zdał relację. Żaden z tych zarzutów nie ma nic wspólnego z prawem dotyczącym zdrady stanu”.

W mowie „W obronie Euksenipposa” Hyperejdes mówi również, że z opisu procedury *eisangelia* wynika, że dotyczy ona przestępstw: „usiłowania obalenia władzy ludu ateńskiego” lub „spiskowania w celu obalenia władzy ludu ateńskiego”, albo „zawiazania w tym celu sprzysiężenia”, albo „zdradzieckiego wydania wrogom miast, okrętów, wojska pieszego lub morskiego”, albo „przyjęcia łapówki przez mówcę” lub „wprowadzenia przez mówcę w błąd Ateńczyków”, czyli Zgromadzenia Ludowego. Hyperejdes mówi wszak, że „[7] W jakich zatem sprawach należy, według was, oskarżać o zdradę stanu? Przecież ze szczegółami opisuje to prawo, dla każdego przypadku z osobna, tak, aby każdy wiedział. Jeśli ktoś będzie usiłował obalić władzę ludu ateńskiego (...). [8] Jeśli wejdzie w jakikolwiek spisek w celu obalenia władzy ludu ateńskiego lub zawiaże sprzysiężenie albo jeśli zdradą wyda wrogom jakieś miasto, okręty, wojsko piesze lub morskie, albo jako mówca, biorąc łapówkę, wprowadzi lud w błąd”. Na wymienioną kategorię czynów Hyperejdes wskazuje również w akapicie [27] mowy „W obronie Euksenipposa”. Wynika stąd, że czyny ścigane w ramach procedury *eisangelia* mogły być popełnione przez każdą osobę bądź tylko przez mówców, w wypadku przyjęcia łapówki (sprzedajności) lub wprowadzenia w błąd Zgromadzenia Ludowego. W ramach omawianej procedury ścigane były więc przestępstwa powszechne oraz przestępstwa indywidualne we współczesnym rozumieniu tych terminów.

W mowie „W obronie Euksenipposa” Hyperejdes podaje, że w publicznych procesach, a więc prowadzonych na podstawie skargi *eisangelia* lub *graphe*, powinnością trybunału było zbadanie zasadności przedstawionych zarzutów, a przede wszystkim ich zgodności z zastosowaną procedurą i wygłoszenie mowy oskarżycielskiej dopiero po zbadaniu tych kwestii oraz przedstawieniu pisemnej odpowiedzi na skargę (*antigraphē*). Hyperejdes mówi wszak, że „[4] w publicznych procesach nie powinno się dopuszczać do wysłuchania szczegółów oskarżenia, zanim nie zbada się, czy podstawowe zarzuty oraz pisemna odpowiedź obrony (*antigraphē*) pozostają w zgodzie z prawem, czy nie”. Uprawnienie oskarżonego do przedstawienia odpowiedzi na skargę oskarżyciela w procesach publicznych wynika również z akapitu [31] tej mowy.

Także z mowy Hyperejdesa „W obronie Lykofrona” wynika, że proces przeciwko temu oskarżonemu toczył się w ramach procedury *eisangelia*. W akapicie [12] tej mowy Hyperejdes pisze, że Lykofrona oskarżono o to, że naruszając prawo, obalał władzę ludu. Głównym zarzutem stawianym Lykofronowi było cudzołóstwo (*moicheia*). Z mowy Hyperejdesa „W obronie Lykofrona” wynika też, że skarga (*eisangelia*) wytaczana była na Zgromadzeniu Ludowym. Hyperejdes pisze wszak, że „[3] Moja rodzina bowiem, w czasie gdy składali oni oskarżenie

o zdradę stanu (*eisangelian*), przesłała mi przepisany akt oskarżenia i zarzuty, które wytoczyli mi oni podczas Zgromadzenia Ludowego”.

Skargę *eisangelia eis ten boulen* mogła wnieść do Rady Pięciuset (*bule*)³¹ dowolna osoba (wolna lub nie, obywatel lub cudzoziemiec), w związku z popełnieniem czynu, dla którego przewidziano zastosowanie procedury *eisangelia*. Jeśli *bule* po wstępnym zbadaniu skargi uznało jej zasadność, rozstrzygało o wymierzeniu kary w wysokości do 500 drachm. Jeżeli *buleuci* uznali, że czyn wymaga wymierzenia surowszej kary, przekazywali sprawę do Zgromadzenia Ludowego (*heliai* lub *eklesii*)³². Wybór organu należał do *bule*³³. W wypadku odesłania skargi do Zgromadzenia Ludowego (*heliai*) sekretarz *prytanii*³⁴ komunikował treść postanowienia Rady Pięciuset *thesmothetom*³⁵, którzy przedstawiali skargę odpowiedniemu trybunałowi ludowemu. Do trybunału sprawa trafiała także wówczas, gdy oskarżony protestował przeciwko nałożonej przez *bule* grzywnie. Wyrok trybunału był ostateczny i nie podlegał apelacji³⁶.

Procedura *eisangelia eis ton demon* odnosiła się do sytuacji, w której skarga *eisangelia* została przedstawiona bezpośrednio Zgromadzeniu Ludowemu (*eklesii*)³⁷. W takim wypadku organ ten po wysłuchaniu skargi decydował o jej zasadności i przyjęciu lub odrzuceniu. W razie uznania skargi za zasadną Zgromadzenie zlecało *bule* przygotowanie projektu uchwały (*probuleuma*), a następnie podejmowało stosowną uchwałę. Zgromadzenie Ludowe (*eklesia*) mogło też wy-

³¹ *Bule*, czyli Rada Pięciuset – organ, który opracowywał różne wnioski i projekty uchwał dla Zgromadzenia Ludowego. Na Zgromadzeniu Ludowym z każdego ze 139 *demów* zgłaszali się kandydaci do Rady Pięciuset. W losowaniu wybierano 1.000 osób, a w następnym losowaniu 500 radnych (*bouleutes*) i 500 ich zamienników. W Radzie Pięciuset każda z *fyli* była reprezentowana po równo, a każdy *dem* był reprezentowany proporcjonalnie do liczby jego obywateli. Kadencja Rady trwała rok. Rada była podzielona na 10 *prytanii*, po 50 osób każda. Z Rady Pięciuset wybierano grono 10 urzędników (Kolegium 10 *Prytanów*) z jednej *fyli*, które przez miesiąc kierowało pracami Rady. W Radzie Pięciuset sporządzano uchwałę wstępną (*probouleuma*). Zgromadzeniu Ludowemu nie wolno było nic uchylać bez uchwały wstępnej. Każdy wniosek, zanim trafił przed Zgromadzenie, był dyskutowany w Radzie. Zadaniem Rady było wyznaczanie porządku obrad Zgromadzenia. Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 43.2.3.; R. 45.2.4. i R. 46.

³² Zgromadzenie Ludowe (*Eklesia*) było najważniejszym organem ateńskiej demokracji. Zajmowało się wszystkimi sprawami kluczowymi dla *polis*. Wszystkie najważniejsze decyzje o znaczeniu państwowym podejmowane były przez Zgromadzenie Ludowe. Wszyscy uprawnieni obywatele mogli brać udział w posiedzeniu. Głos każdego obywatela ważył tyle samo. Najważniejsze decyzje wymagały *quorum*, minimum 6.000 obywateli plus jeden. *Heliaia* to Zgromadzenie Ludowe działające jako sąd.

³³ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 32.

³⁴ Chodzi o sekretarza 50 *prytanów* urzędujących w *prytanejonie*, którzy zostali wybrani z Rady Pięciuset (*bule*) na dziesiątą część roku, którą nazywano *prytanią*. Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 54.2.

³⁵ *Thesmotheci* – kolegium 9 archontów, których zadaniem było zwoływanie posiedzeń trybunałów ludowych, wyznaczenie terminów rozpraw, przydzielanie spraw poszczególny urzędnikom. Przyjmowali skargi *eisangelia* i *graphe paranomon*.

³⁶ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 32.

³⁷ Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 43.3. oraz R. 45.2.

znaczyć oskarżyciela lub oskarżycieli, co zapewniało kontrolę nad przebiegiem procesu, który był prowadzony przed trybunałem ludowym.

Skargami i procedurami publicznymi były *graphai*. W tej grupie podstawowe znaczenie miała *graphe paranomon*. Była to procedura pozwalająca na oskarżenie przed trybunałem ludowym (*dikasterionem*) wnioskodawcy ustawy lub uchwały niezgodnej z obowiązującym prawem bądź niepożądaną z innych powodów. Najczęściej podważane były dekrety honoryfikacyjne za zasługi oddane ateńskiej *polis*.

W ramach procedury *graphe paranomon* skargę mógł złożyć każdy Ateńczyk niepozbawiony praw obywatelskich³⁸. Mógł tego dokonać w czasie debaty nad zaskarżaną ustawą (uchwałą)³⁹, jak i po jej uchwaleniu przez Zgromadzenie Ludowe (*eklesia*). Osoba kwestionująca daną ustawę (uchwałę) składała przysięgę (*hypomesia*) i stwierdzała jej niezgodność z obowiązującym prawem. Podniesiony zarzut przerywał debatę na Zgromadzeniu Ludowym, a w wypadku ustaw (uchwał) już uchwalonych zawieszał ich obowiązywanie. Osoba kwestionująca ustawę (uchwałę) obowiązana była do wniesienia skargi *graphe paranomon* na ręce *thesmothetów*. W przeciwnym razie groziła jej kara grzywny w wysokości 1.000 drachm i zakaz wykorzystania tej procedury w przyszłości. Oskarżonym był zawsze obywatel wnoszący projekt ustawy (uchwały). Skarga musiała zawierać powody niezgodności zgłoszonej ustawy (uchwały) z prawem, które mogły być formalne i merytoryczne. Do powodów formalnych zaliczało się np. brak uprawnień oskarżonego (wnioskodawcy) do brania udziału w Zgromadzeniu Ludowym oraz brak wcześniejszej rekomendacji Rady Pięciuset (*bule*) dla przedkładanego projektu ustawy (uchwały). Merytoryczne powody odnosiły się do treści danej ustawy (uchwały), przy czym zdarzało się, że oskarżyciel powoływał się na jej sprzeczność nie tylko z konkretnymi prawami, ale też ogólnymi

³⁸ Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 45.4.

³⁹ W starożytnych Atenach na oznaczenie prawa używano trzech terminów: *thesmós*, *nómos* i *pséphisma*. Najstarszym z tych określeń jest słowo *thesmós*, oznaczające coś, co zostało „ustanowione”. Prawa najstarszych ateńskich kodyfikatorów, tj. Drakona i Solona, określano terminem *thesmoí*. Od czasów Klejstenesa oznaczano je terminem *nómoi*. W okresie klasycznym na oznaczenie prawa stosowano termin *nómos* oraz *pséphisma*. To drugie określenie oznacza decyzję, która podjęta została za pomocą *pséphoi*, czyli kamyków do głosowania. Zob. szerzej R. Turasiewicz, *Wokół pojęcia Nomos*, „Meander” 1973/28, s. 379–384; R. Turasiewicz, *W kręgu znaczeniowym pojęcia Qesmos*, „Meander” 1974/29, s. 7–22. W V w. p.n.e. nie odróżniano uchwały (*pséphisma*) od prawa (*nomos*). Każda decyzja Zgromadzenia Ludowego miała taką samą moc, jak istniejące już prawo, a *graphē paranomōn* uruchamiano w przypadku zaistnienia sprzeczności pomiędzy prawem obowiązującym a nowo uchwalonym. W IV w. p.n.e. między *nómos* i *pséphisma* dostrzegano już różnicę. *Nomos* odpowiadało normie generalnej, a *pséphisma* normie konkretnej. Uchwałą nazywano decyzję podjętą przez Zgromadzenie Ludowe, z reguły odnoszącą się do doraźnych rozstrzygnięć w sprawach polityki wewnętrznej lub zagranicznej. Stanowienie nowych praw powierzono specjalnie w tym celu powołanemu kolegium „prawodawców” (*nomothetai*). W IV wieku p.n.e. *graphē paranomōn* odnosiła się już niemal wyłącznie do uchwał. Zaskarżenie obowiązującego prawa dokonywało się zaś na podstawie nowej procedury „publicznego oskarżenia o ustanowienie niestosownego prawa” (*graphē nomon mē epitēdeion theinai*). Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 170–171.

zasadami demokracji, a czasami nawet na jej szkodliwość dla interesu publicznego⁴⁰.

Skargę rozpatrywał trybunał ludowy (*dikasterion*), w skład którego zwyczajowo wchodziło 501 sędziów⁴¹. Jeżeli większość sędziów opowiedziała się za zasadnością oskarżenia, zaskarżona ustawa lub uchwała była unieważniana. Jeśli *dikasterion* uznał uchwałę za zgodną z prawem, wchodziła w życie. Jak większość skarg publicznych, *graphe paranomon* stanowiła tzw. *agōn timētos*, co oznacza, że sankcja i wymiar kary nie były w niej określone, lecz podlegały szacowaniu (*timēsis*) na podstawie wniosków przedstawionych przez oskarżyciela i oskarżonego.

Wyjątkowość tej procedury wyraża się w jej znaczeniu dla funkcjonowania państwa (*polis*) i życia politycznego starożytnych Aten. W literaturze podkreśla się, że to za sprawą tej procedury polityczny autorytet Zgromadzenia Ludowego (*ekklēsia*) podporządkowany był władzy sądowniczej trybunału ludowego (*dikastērion*), który mógł unieważnić decyzję podjętą przez Zgromadzenie Ludowe. Każda uchwała przedłożona Zgromadzeniu Ludowemu mogła być jednak zaskarżona jako sprzeczna z prawem⁴².

Z akapitów [5] i [6] mowy Ajschinesa „Przeciwko Ktezyfontowi” wynika, że wymieniona procedura była wykorzystywana do ochrony ustroju *polis*. Mówca twierdził nawet, że zniesienie *graphe paranomon* oznaczałoby koniec demokracji. W literaturze przedmiotu podaje się⁴³, że *graphe paranomon* spełniała również inną funkcję. Nie była skierowana przeciwko Zgromadzeniu Ludowemu, które uchwaliło daną ustawę (uchwałę), ale przeciwko projektodawcom (mówcom), którzy przedkładali projekt ustawy (uchwały). Musieli oni jednak wprowadzić w błąd Ateńczyków (Zgromadzenie Ludowe), którzy świadomie nie uchwaliliby ustawy (uchwały) sprzecznej z prawem.

Dobrym przykładem wykorzystania procedury *graphe paranomon* jest sprawa Demostenesa, który miał być uhonorowany złotym wieńcem za zasługi dla ateńskiej *polis*. W tej sprawie w 336 r. p.n.e. Ktezyfont złożył stosowny wniosek. Udekorowanie Demostenesa miało nastąpić w teatrze w czasie Wielkich Dionizjów, a herold miał obwieścić, że „państwo Ateńskie zaszczyca Demostenesa złotym wieńcem za jego dzielność, zacność i za to, że nieustannie słowem i czynem dobru ogólnemu służy”. Wniosek Ktezyfonta uzyskał wstępne poparcie (*probuleuma*) Rady Pięciuset, jednak na Zgromadzeniu Ludowym Ajschines wystąpił ze skargą o bezprawność tego wniosku (*graphe paranomon*). Sprawa została zawieszona do jej rozstrzygnięcia. Ajschines nielegalność wniosku Ktezyfonta opierał na następujących przesłankach:

⁴⁰ Zob. akapit [50] mowy Ajschinesa „Przeciwko Ktezyfontowi”, a także akapity [8] i [9] mowy Hyperejdesa „Przeciwko Diondasowi”.

⁴¹ Zob. akapit [2] mowy Ajschinesa „Przeciwko Ktezyfontowi”.

⁴² Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 170–171.

⁴³ Zob. M.H. Hansen, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, Warszawa 1999, s. 211.

- 1) prawo zakazywało nagradzać urzędnika przed zakończeniem pełnienia funkcji, to jest przed otrzymaniem absolutorium, a w tym czasie Demostenes zarządzał funduszem widowiskowym i kierował komisją do spraw naprawy murów obronnych;
- 2) prawo zakazywało ogłaszania i przyznawania nagrody w teatrze w czasie Dionizjów, gdyż można to było uczynić tylko na Zgromadzeniu Ludowym;
- 3) prawo zakazywało wprowadzania uchwał podjętych na podstawie fałszywych twierdzeń, a według Ajschinesa wniosek Ktezyfonta opierał się na niezgodnym z prawdą twierdzeniu o rzekomych zasługach Demostenesa dla państwa⁴⁴.

Według procedury *graphē paranomōn* prowadzony był też proces przeciwko Filippidesowi o zgłoszenie sprzecznego z prawem wniosku o uhonorowanie wieńcem członków kolegium Rady Pięciuset. Hyperejdes w mowie „Przeciwko Filippidesowi” pisze, że „[4] Proces, w którym macie wydać wyrok, dotyczy uchwały sprzecznnej z prawem. Zaskarżona zaś uchwała, to wyrazy uznania dla przewodniczących Rady. Z odczytywanych praw słyszeliście, że przewodniczący Rady powinni sprawować swój urząd zgodnie z prawem – ci zaś pełnili ją z naruszeniem prawa”.

O skargach *graphe paranomon* i *graphē asebeias* pisze Hyperejdes także w mowie „Przeciwko Diondasowi”. Mianowicie „[8] Ateńscy, uznajecie za stosowne karać tych, którzy na Zgromadzeniu przedkładają wnioski (...) o to, co nie jest korzystne dla ludu. (...) Nie mniejszym przestępstwem od przedkładania wniosków niezgodnych z prawem jest stawianie przeszkody sprawom dla ludu pożytecznym przez publiczne oskarżenia. [9] Ścigając Likurga, (Diondas) postawił go przed trybunałem, nie tylko za sprzeczną z prawem uchwałę, lecz także za bezbożność, u archonta króla”⁴⁵.

W literaturze wskazuje się również, że sprawy o przekupstwo i sprzedajność mogły być rozpoznawane w różnych odmianach procedury *graphē paranomon*. Mianowicie *graphe doron*, *graphe doroksenias*, *graphe dekasmou* i *graphe klopēs*⁴⁶.

Odnotać też należy, że Isajos w akapicie [37] mowy „O spadku Pyrrosa” wskazuje na skargę dotyczącą przywłaszczenia obywatelstwa (*graphē ksenías*). Skargę tę kierowano przeciwko cudzoziemcowi lub niewolnikowi, który bezprawnie zarejestrował się w rejestrze członków *demu* jako obywatel ateński.

Procedura *eisangelia* różniła się od procedury (*graphē*) przede wszystkim organem, do którego była wnoszona. *Eisangelia* była wnoszona do Zgromadzenia Ludowego lub Rady Pięciuset (*bule*), gdy *graphe* do *thesmothetów*. Po wstępnej akceptacji ze strony tych organów *eisangelia* była kierowana do trybunału ludowe-

⁴⁴ Zob. akapity [9–49] mowy Ajschinesa „Przeciwko Ktezyfontowi”.

⁴⁵ Skarga o bezbożność (*graphē asebeias*) wnoszona była do archonta króla, który następnie przewodniczył trybunałowi ludowemu.

⁴⁶ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 26; R. Kulesza, *Przekupstwo i sprzeniewierzenie...*, s. 1.

go. W tej procedurze nie było „wstępnego przesłuchania” (*anakrisis*), które miało miejsce w procedurach *graphe*, a jego funkcję spełniała debata w Radzie Pięciuset lub na Zgromadzeniu Ludowym. W procedurze *eisangelia* oskarżyciel nie był zobowiązany do uiszczenia jakichkolwiek opłat sądowych, a jego wystąpienie na rozprawie nie było ograniczone czasowo. W wypadku przegranej i u niewinnienia oskarżonego nie ponosił on żadnego ryzyka prawnego czy finansowego⁴⁷.

Procedurą publiczną była *euthyna*, stanowiąca specjalny system kontroli, któremu podlegali wszyscy urzędnicy. Prowadzono ją permanentnie w trakcie pełnienia funkcji, a także na zakończenie rocznej kadencji⁴⁸. *Euthyna* była procedurą *agon atimetos*, w której sankcja (kara) była określona za każdy czyn będący przedmiotem skargi⁴⁹. Sędziowie ustalali jedynie wysokość szkody poniesionej przez państwo lub zysków osiągniętych przez urzędnika będącego sprawcą czynu⁵⁰.

Publiczną procedurą była *apographe*, na którą wskazuje Hyperejdes w akapicie [34] mowy „W obronie Euksenipposa”. Procedura dotyczyła „rejestracji” majątku skazanego na karę grzywny, z którego później miała nastąpić egzekucja grzywny. Ponieważ grzywna była orzekana na rzecz państwa, a skazany stawał się przez to dłużnikiem *polis*, zabezpieczeniu na rzecz państwa podlegał jego majątek. Następowo to w postaci oszacowania majątku skazanego, który miał pokryć jego dług. *Apographe* była skargą przeciwko osobie, która bezprawnie korzystała z tego majątku, czyli majątku państwa. Skarga była wnoszona do Kolegium Jedenastu⁵¹. Procedura przewidywała nagrodę dla oskarżyciela w razie wygrania sprawy, w wysokości 3/4 wartości majątku będącego przedmiotem sprawy⁵².

⁴⁷ Dopiero około 330 r. p.n.e. postanowiono, że oskarżyciel, który nie uzyskał nawet piątej części głosów, będzie ponosił grzywnę 1000 drachm, ale bez konsekwencji w postaci utraty praw obywatelskich. W procedurze *eisangelia* wymiar kary nie był określony, lecz był ustalany podczas Zgromadzenia Ludowego, które poprzedzało właściwą rozprawę przed trybunałem ludowym, a w praktyce ograniczał się do wymierzenia grzywny lub kary śmierci.

⁴⁸ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 34.

⁴⁹ Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 48.3., w którym pisze „Jeśli komuś z tych, którzy złożyli sprawozdania rachunkowe przed trybunałem, zechce w ciągu 3 dni od złożenia rachunków wytoczyć skargę prywatną lub publiczną z powodu tego sprawozdania, wpisuje na pobielonej tabliczce nazwisko swoje i pozwanego, czyn, który mu zarzuca, dodając wymiar kary, jaki uważa za stosowny i wręcza *euthynowi*. Ten, odebrawszy skargę, przeprowadza badanie i, jeśli uzna ją za uzasadnioną oddaje sędziom demów, o ile sprawa jest prywatna albo przekazuje ją *thesmothetom*, jeżeli sprawa jest publiczna. Ci zaś, jeśli ją przyjmą, przedstawiają rachunki *dikasterion*, którego orzeczenie jest ostateczne”.

⁵⁰ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 35; R. Kulesza, „Nikt w państwie nie może pozostawać poza kontrolą”. *Z problematyki korupcji w Atenach V–IV wieku p.n.e.*, „Przegląd Historyczny” 2007/1, s. 3–4. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 54.1., pisze, że „Jeśli udowodnią komuś sprzeniewierzenie, sędziowie skazują winnego nadużycia i ustalona kwota musi być zwrócona w dziesięciokrotnej wysokości. Jeżeli dowiodą komuś przekupstwa i sędziowie go skazą, oceniają wartość przejętych darów, a winny musi zapłacić ustaloną kwotę również w dziesięciokrotnej wysokości. Jeśli zaś trybunał skaze kogoś za szkodliwe zarządzanie, oceniają wartość szkody i winny płaci grzywnę w oznaczonej wysokości, o ule uczyni to przed okresem dziewiątej *prytanii*, w przeciwnym razie – w podwójnej wysokości”.

⁵¹ Zob. R. Kulesza, „Nikt...”, s. 2.

⁵² Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 162.

W akapicie [34] mowy „W obronie Euksenipposa” Hyperejdes wskazuje również na procedurę doniesienia (*phasis*). Stanowiła na publiczną skargę wobec rozmaitych czynów i nieprawidłowości, od niewłaściwego gospodarowania majątkiem sierot po nadużycia w eksploatacji kopalń. Podobnie jak *apographē*, procedura *phasis* przewidywała nagrodę dla oskarżyciela w wysokości połowy wartości majątku będącego przedmiotem sprawy lub grzywny wymierzonej skazanemu⁵³.

Skargą publiczną była także *apophasis*. Procedura jest dobrze znana z procesów, które odbyły się w Atenach w związku z aferą Harpalosa w 324/323 r. p.n.e.⁵⁴ Wyjaśnić więc należy, że w sprawie Harpalosa Demostenes został oskarżony o przyjęcie łapówki w wysokości 20 talentów od zbiegłego skarbnika Aleksandra Macedońskiego. W pierwszym etapie postępowania zasadniczą rolę odgrywała Rada Areopagu, która na wniosek Zgromadzenia Ludowego (*eklezji*) przeprowadziła śledztwo, którego wynikiem był raport – *apophasis* – od którego pochodzi nazwa procedury. Właściwy proces toczył się przed Trybunałem Ludowym. *Apophasis* Rady Areopagu nie miała mocy wiążącej. Do trybunału ludowego należało ostateczne ustalenie winy i rodzaju kary⁵⁵. Oskarżycielem w sprawie był Hyperejdes, który pisze, że „[2] Zgromadzenie oskarżyło cię Demostenesie, o to, że wbrew prawu i interesom państwa wzięłeś 20 talentów. Ty sam zaprzeczyłeś temu, że wzięłeś, i przedłożyłeś Zgromadzeniu do przegłosowania uchwałę, w której zawarłeś wezwanie, aby powierzyć Radzie Areopagu zbadanie spraw, co do których postawiono ci zarzuty⁵⁶.” W akapicie [5] mowy Hyperejdes pisze, że Demostenes podważał wyniki dochodzenia Areopagu, które było przeprowadzone przeciwko wszystkim oskarżonym. Tezy te powtarza w akapitach [6] i [7].

Z mowy Hyperejdesa „Przeciwko Demostenesowi” wynika też, że Rada Areopagu wybrała oskarżycieli. Hyperejdes pisze wszak, że „[38] poruczono nam, oskarżycielom, oskarżenie przed sądem oraz udowodnienie winy tym, którzy wzięli złoto i dopuścili się korupcji wbrew interesom ojczyzny”.

W akapicie [6] mowy „W obronie Euksenipposa” Hyperejdes wskazuje również na procedurę „obywatelskiego zatrzymania” (*apagōgē*), która miała zastosowanie w wypadkach szczególnych kategorii czynów i sprawców: tzw. złoczyńców (*kakourgoi*), tj. złodziei, włamywaczy, porywaczy i rabusiów, a także wobec nielegalnie

⁵³ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 163.

⁵⁴ Elementem wyróżniającym tę procedurę od innych procedur publicznych było poprzedzające właściwą rozprawę sądową „dochodzenie”, prowadzone przez Radę Areopagu z urzędu albo na podstawie uchwały (*psēphisma*) Zgromadzenia Ludowego (*ekklēsia*). Z takim wnioskiem mógł wystąpić każdy obywatel. Elementem wyróżniającym procedurę *apophasis* było również występowanie oskarżycieli wyznaczonych przez Zgromadzenie Ludowe. Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 73.

⁵⁵ Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji...*, s. 43.

⁵⁶ Chodzi o to, że sam Demostenes domagał się przeprowadzenia przez Radę Areopagu wstępnego śledztwa, a także podjęcia przez Zgromadzenie Ludowe uchwały o treści „niech zbadanie sprawy zostanie powierzone Radzie Areopagu. Jeśli wykazana zostanie wina Demostenesa, to karą dla niego będzie od razu śmierć”.

powracających wygnańców (*pheugontes*) oraz wobec Ateńczyków korzystających z praw i przywilejów obywatelskich, których zostali pozbawieni (*atimoi*). Wymienieni sprawcy mogli być zatrzymani przez każdego obywatela i doprowadzeni do *thesmothetów* albo do Kolegium Jedenastu. Jeżeli sprawca (zatrzymany) przyznał się do zarzucanego mu czynu (dotyczyło to *kakourgoi* i *pheugontes*), wymierzano mu od razu karę, którą z reguły była kara śmierci. Jeżeli zatrzymany nie przyznawał się do winy, skarga była wnoszona do trybunału ludowego. W takim wypadku proces sądowy określany był również nazwą *apagōgē*. Sprawami nielegalnie powracających wygnańców (*pheugontes*) zajmowali się archonci *thesmotheci*, a pozostałymi sprawami – Kolegium Jedenastu⁵⁷. Na procedurę *apagōgē* Hyperejdes wskazuje również w akapicie [12] mowy „Przeciwko Atenogenesowi”.

Hyperejdes w mowie „Przeciwko Atenogenesowi” wskazuje także na procedurę doniesienia (*endeiksis*), która była publiczną skargą związaną z *apagōgē*. Jej charakterystyczną cechą było zawiadomienie Kolegium Jedenastu lub Kolegium Thesmohtetów o konkretnym sprawcy i przestępstwie, a następnie jego zatrzymanie, najczęściej przez samego donosiciela, którym mógł być każdy obywatel ateński⁵⁸. Hyperejdes pisze wszak, że „[29] kto podczas wojny zbiegnie za granicę, po powrocie podlega procedurze doniesienia (*endeiksis*) lub obywatelskiego zatrzymanie (*apagōgē*)”⁵⁹.

Odnosnie do rodzajów spraw prywatnych przytoczyć należy wpiers słowa Hyperejdesa z mowy „Przeciwko Demostenesowi”, w której wyjaśnia różnicę pomiędzy skargą prywatną i publiczną. Uzasadnieniem dla wniesienia skargi publicznej była waga sprawy, polegającej na zamachu na dobro ateńskiej *polis*. Hyperejdes pisze bowiem, że „[24] Podobnie nie jest takim samym przestępstwem to, że prywatna osoba bierze złoto, jak to, że bierze polityk lub strateg. Dlaczego? Dlatego, że prywatnym osobom Harpalos dał złoto, aby je zatrzymali, strategowie zaś i politycy wzięli je, aby zmieniać bieg spraw publicznych”.

Dike była skargą prywatną, którą wytoczyć mógł jedynie pokrzywdzony. Arystoteles pisze, że prywatne sprawy o przedmiocie sporu do 10 drachm rozpoznawało samodzielnie Kolegium Czterdziestu, a sprawy powyżej tej kwoty były przekazywane sędziom polubownym (*diaitetom*). Jeżeli *diaiteta* nie doprowadzi stron do ugody, wydawał wyrok, od którego strony mogły się odwołać do trybunału ludowego (*dikasterion*), który spór o wartości do 1.000 drachm rozpoznawał w składzie 201 sędziów, a powyżej tej kwoty – w składzie 401 sędziów. Trybunał rozpoznawał sprawę jedynie na podstawie treści pozwu, przywołanych praw i zeznań świadków, które zostały przekazane przez *diaitetę*⁶⁰. Przy niektórych

⁵⁷ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 150. Zob. też Z. Papierkowski, *Proces karny w starożytności Greckiej i Rzymskiej*, „Roczniki Humanistyczne” 1956–1957/2, s. 161; P. Pomianowski, *Odpowiedzialność penalna za ucieczkę osoby prawnie pozbawionej wolności w prawie rzymskim i prawie starożytnych Aten*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020/1, s. 85–86.

⁵⁸ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 202.

⁵⁹ Odnosnie do skargi *endeiksis* – zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 52.1.

⁶⁰ Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 53.1.

dikai powód, który przegrał sprawę, płacił grzywnę zwaną *epobelía*. Powód, który nie uzyskał 1/5 głosów sędziowskich, nie podlegał grzywnie w wysokości 1.000 drachm oraz częściowej *atimii*, polegającej na utracie prawa do wnoszenia dalszych oskarżeń w tym samym procesie. Stronom wyznaczano limit czasowy wystąpień. Egzekucję wyroku pozostawiano stronie, która wygrała proces.

W literaturze wskazuje się na procedury prywatne *dikē epitropēs* i *dike sitou*, na podstawie których można było dochodzić krzywd wyrządzonych sierotom oraz nieprawidłowości w zarządzaniu ich majątkiem, o których mówi Hyperejdes w mowie „Przeciwko Timandrosowi”. Zwraca się uwagę, że wymienione sprawy mogły być dochodzone także w ramach publicznych procedur *phasis* i *eisangelia*. We wszystkich procedurach skarga była wnoszona do archonta *eponima*⁶¹.

Także z mowy Isajosa „O spadku Pyrosa” wynika, że w prywatnych sprawach mogła być wykorzystana procedura *eisangelia* bądź *graphé kakóseos gonéon*, w ramach której rozpoznawane były sprawy zstępnych, którzy nie zadbali o zapewnienie utrzymania swym rodzicom. W wypadku uznania ich winy groziła im utrata praw obywatelskich⁶². Isajos pisze wszak, „[46] I nie złożyłeś na ręce archonta skargi, że jedyna spadkobierczyni jest źle traktowana przez adoptowanego syna, krzywdzona bardzo i ograbiana z jej ojcowskiego majątku, zwłaszcza, że ze wszystkich skarg ta jedna nie kryje w sobie żadnego ryzyka dla tych, którzy ją wnoszą, i każdemu, kto chce, wolno przyjść z pomocą jedynym spadkobierczyniom”. Według J. Rominkiewicza chodzi tu o skargę publiczną (*eisangelía*) wnoszoną w przypadkach *kákosis*, czyli złego traktowania wstępnych i zstępnych. *Eisangelía kakóseos* stosowana w prawie prywatnym miała niewielki związek ze skargą publiczną stosowaną w razie przestępstw przeciwko państwu⁶³. J. Rominkiewicz wskazuje także na skargę o zniesławienie (*dike kakegorias*), pisząc, że procedura była uruchamiana przez złożenie skargi do Kolegium Czterdziestu⁶⁴.

⁶¹ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 256.

⁶² Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos. Mowy*, Wrocław 2013, s. 40. Autor podaje również, że w III mowie Isajosa „O spadku Pyrrosa” jest mowa o skardze o fałszywe zeznania. Zob. J. Rominkiewicz, *III mowa Isajosa „O spadku Pyrrosa”*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2009/3180, s. 7–8.

⁶³ Skarga wnoszona była do archonta króla, który przewodniczył składowi sędziowskiemu we wszystkich sprawach związanych z ateńskimi rodzinami. Jej wniesienie nie stanowiło dla powoda żadnego niebezpieczeństwa, albowiem powód, który nie uzyskał piątej części głosów, nie podlegał karze grzywny. Uzasadniając przed sądem swe roszczenia, powód nie był ograniczony czasem. Osoby skazane na podstawie skargi z tytułu złego traktowania karane były całkowitą i dożywotnią utratą praw obywatelskich (*atimía*). Nie mogły występować w sądzie w charakterze sędziego, powoda oraz świadka (zarówno w sprawach publicznych, jak i prywatnych), przemawiać w Radzie, piastować urzędów, przebywać na agorze oraz odwiedzać świątyń. Dla spraw, które toczyły się na podstawie *eisangelía kakóseos*, procedura nie określała wysokości kary (*agónes timetoí*). Jeśli sąd uznał pozwanego za winnego, strony proponowały wymiar kary. Ostateczną jej wysokość określał trybunał. Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 105.

⁶⁴ Zob. J. Rominkiewicz, *Ta aporrēta w prawie ateńskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2017/2799, s. 25–48.

CECHY POSTĘPOWANIA NA PODSTAWIE SKARGI PUBLICZNEJ I SKARGI PRYWATNEJ

W starożytnych Atenach wymiar sprawiedliwości był sprawowany przez członków wspólnoty (obywateli), którzy byli wyłonieni na Zgromadzeniu Ludowym w drodze losowania na roczną kadencję⁶⁵. Obywatele *polis* mieli zatem rzeczywisty wpływ na wymiar sprawiedliwości i można śmiało powiedzieć, że proces sądowy miał społeczny charakter.

Najważniejszym organem sądowym był Trybunał Ludowy (*Hēliaia*). Tworzyło go 6.000 sędziów, którzy byli wybierani na początku każdego roku spośród pełnoprawnych obywateli, którzy ukończyli 30 lat. Z wymienionych sędziów wybierany był zaś trybunał ludowy (*dikastērion*), który rozpoznawał konkretne sprawy. Formalny nadzór nad każdym z nich sprawowali urzędnicy, którzy odpowiadali za daną procedurę sądową⁶⁶.

Wymiar sprawiedliwości miał też niezawodowy charakter, gdyż nie było sędziów zawodowych. Sędziowie nie byli jurystami i nie znali obowiązującego prawa, przynajmniej w znakomitej większości. Z tego względu oskarżyciel i oskarżony obowiązani byli w swoich wystąpieniach przedstawić i objaśnić prawa, na które się powoływali. Wynika to z każdej omawianej tutaj mowy. Tytułem przykładu można zatem podać wypowiedź Ajschinesa w mowie „Przeciwko Tymarchowi”⁶⁷. Mianowicie „[8] Chcę (...) na samym początku omówić prawa (...). [15] Odczytajcie te prawa”. „[16] Jeżeli ktoś z Ateńczyków zhańbi wolno urodzonego chłopca, to niech właściciel (opiekun) chłopca wniesie skargę o to do *thesmothetów* i zaproponuje karę. Gdy sąd uzna go za winnego ma być oddany w ręce Jedenastu⁶⁸ i tego samego dnia śmiercią ukarany. Jeżeli zaś na grzywnę został skazany, ma ją zapłacić w terminie 11 dni od wydania wyroku; gdyby nie był w stanie jej zapłacić od razu, ma być trzymany w więzieniu do czasu jej zapłacenia”.

W sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości sędziowie musieli być bezstronni i obiektywni. Zobowiązani byli do tego obwarowaną klątwą przysięgą sędziowską (przysięgą *heliestów*) złożoną wobec bogów, którzy czuwali nad jej przestrzeganiem, o czym pisze Demostenes w mowie „O wieńcu”. Mianowicie „[21] Skoro

⁶⁵ Zob. akapit [1] mowy Demostenesa „O sprzedajnym poselstwie”.

⁶⁶ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 62.

⁶⁷ Nazwisko podaję za tłumaczem, choć w literaturze występuje ono także w innej formie, jak Timarch albo Timarchos. Wszystkie mowy Ajschinesa cytowane w niniejszym tekście pochodzą z dzieła pt. *Ajschines: 1. Mowy: a) przeciw Tymarchowi; b) o przeniewierczem poselstwie; c) przeciw Ktezyfontowi czyli o wieńcu; 2. Rzekomych listów dwanaście oraz Demostenesa Mowy: a) przeniewierczem poselstwie; b) o wieńcu czyli w obronie Ktezyfonta*, tłumaczył L. Małecki, emeryt. prof. gimnazjum, Nowy Sącz 1906, nakładem tłumacza-drukiem J.K. Jakubowskiego Wwy, s. 13. Zob. też F. Bardziński, *Pojęcie hybris...*, s. 44, który używa nazwiska Timarchos.

⁶⁸ Kolegium Jedenastu (*Hendeka*) sprawowało nadzór nad więzieniami i wykonywaniem kar cielesnych, zwłaszcza kary śmierci. Przed Kolegium Jedenastu wytaczano skargę przeciw sprawcy ujętemu na gorącym uczynku.

(Ajschines) żąda od was – sędziów zaprzysiężonych przed bogami”⁶⁹. Natomiast w mowie „O sprzedajnym poselstwie” Demostenes pisze „[1] Zatem proszę was, abyście żadnych względów nie cenili wyżej nad (...) tę przysięgę, którą każdy z was złożył, zanim się na to miejsce dostał, mając w pamięci, że takie postępowanie wychodzi na korzyść wam i całemu państwu”. Odnośnie do bezstronności i obiektywizmu sędziów w mowie „O sprzedajnym poselstwie” Demostenes mówi następująco „[6] Usilnie proszę was byście w sposób bezstronny wysłuchali mojej obrony na postawione zarzuty, przestrzegając intencji praw. [7] Dawny prawodawca Solon (...) uznał za konieczne (...) zobowiązać sędziów przysięgą. U podstaw tego postanowienia nie leżał brak zaufania do naszego społeczeństwa. Solon uświadomił sobie, że oskarżony nie jest w stanie uwolnić się od ciężaru oskarżeń i oczyścić z oszczerstw, gdyż oskarżyciel zabierający głos jako pierwszy zyskuje nad nim w sądzie naturalną przewagę. Wiedział też, że można tego uniknąć tylko wtedy, jeśli sędzia będzie przestrzegał czci wobec bogów i będzie się starał uznać obiektywną słuszność argumentów podanych przez oskarżonego przemawiającego jako drugi. A zatem wpierv udzieli swjej bezstronnej uwagi i posłuchania obu stronom i dopiero później na tej podstawie zawyrokuje o wszystkim”. W wymienionej mowie Demostenes podkreśla, że niedopuszczalne jest wpływanie na bezstronność sędziów. „[278] Nie wolno dobremu obywatelowi żądać od sędziów powołanych do strzeżenia interesów publicznych, by dzielili jego osobiste uczucia gniewu czy nienawiści (...)”⁷⁰.

Postępowanie miało skargowy charakter i wszczynane było na podstawie prywatnej lub publicznej skargi, które mógł wnieść każdy obywatel (*ho boulomenos Athēnaiōn*). Cechą ateńskiego procesu sądowego jest brak instytucji oskarżyciela publicznego we współczesnym rozumieniu. W mowie „O wieńcu”⁷¹ Demostenes pisał, że „[13] Jeśli Ajschines stwierdził, że popełniłem czyn karygodny, powinien wszcząć przeciwko mnie postępowanie i na tej drodze szukać sprawiedliwości stawiając mnie przed sądem. Jeżeli zauważył, że wnosiłem projekty ustaw niezgodnych z obowiązującym prawem, mógł je zaskarżyć na podstawie odpowiedniej skargi”⁷². Natomiast w mowie „O sprzedajnym poselstwie” Ajschines podaje „[3] Demostenes wniósł skargę o sprzedajność”⁷³. Jedyne w procedurach *eisangelia* i *apophasis* Zgromadzenie Ludowe wyznaczało oskarżycieli do prowadzenia sprawy przed trybunałem ludowym.

Uprawnienie do występowania ze skargą publiczną przez każdego obywatela świadczy o posiadaniu przez nich podmiotowości prawnej w szerokim znaczeniu. Obywatel miał bowiem prawo chronić nie tylko swoje prywatne interesy, ale także interesy wspólnoty i *polis*, w których żył i mieszkał. Występując ze

⁶⁹ Zob. Demostenes, *O wieńcu. W obrocie Ktezyfona* (w:) Demostenes. *Mowy wybrane*, edycja komputerowa, www.ZrodlaHistoryczne.prv.pl, s. 266.

⁷⁰ Zob. Demostenes, *O wieńcu...*, s. 283.

⁷¹ Zob. Demostenes, *O wieńcu...*, s. 187.

⁷² Chodzi o skargę *graphe paranomon*.

⁷³ Zob. Ajschines, *Mowa o przeniewierczem poselstwie...*, s. 168.

skargą publiczną, oskarżyciel domagał się ochrony dla *polis* i jej obywateli, a nie ochrony dla własnych interesów. Według R. Kuleszy demokracja ateńska uczyniła interes państwa dobrem nadrzędnym⁷⁴.

Negatywnym zjawiskiem występującym z oskarżeniem publicznym było występowanie grupy „zawodowych oskarżycieli”, określanych jako sykofantów. Przypisuje się im z reguły trzy podstawowe metody działania, tj.:

- 1) oskarżanie dla przewidzianej prawem nagrody, gdyż w niektórych procedurach wyrok skazujący wiązał się z finansową gratyfikacją dla oskarżyciela;
- 2) oskarżanie za pieniądze w imieniu kogo innego;
- 3) szantażowanie oskarżeniem publicznym, z którego sykofanta rezygnował po otrzymaniu żądanej kwoty⁷⁵.

Określenie „sykofanta” stanowiło obelgę, inwektywę, którą oskarżeni często obrzucali oskarżycieli w procesach publicznych. Nazywając przeciwnika procesowego sykofantą, mówca niekoniecznie twierdził, że oskarżenie zostało sporządzone za pieniądze lub dla pieniędzy, lecz że oskarżyciel jest pieniactwem, który bez dowodów winy ciąga innych po sądach⁷⁶.

Na wymienione zjawisko wskazuje Hyperejdes w mowie „Przeciwko Diondasowi”, pisząc, że „[25] Albo znów raz po raz, nadyma się Diondas w sądzie mówiąc, że wszczął pięćdziesiąt publicznych procesów. A gdyby tak ktoś go wtedy zapytał, czy któryś z nich wygrałeś, odpowie – żadnego. [26] Rzeczą sykofanty jest wszczynać wiele spraw, (...). [27] I nie widzi on (Diondas) nic niestosownego w tym, żeby jawnie brać zapłatę za to, że działa w ich sprawie. [28] Zastanówcie się więc, mężowie, dlaczego, zaufawszy mu, mielibyście na mnie wydać wyrok skazujący? Bo kiedyś wcześniej zdawał się mówić (Diondas) coś sensownego? A co jeśli z przedstawionych wam dowodów wynika, że jest on sykofantą?”.

Na instytucję sykofanty działającego dla zysku Hyperejdes wskazuje w mowie „W obronie Lykofrona”, pisząc „[1] Tym zajmuje się ten tu Ariston, chodzi wkoło, pozywając wszystkich, i tych, którzy nie dadzą mu pieniędzy, oskarża przed sądem, tych zaś, którzy zgodzą się zapłacić, zostawia w spokoju”.

Prawo ateńskie i praktyka sądowa zezwalały stronom sięgać do wyzwisk, obelg i oszczerstw (*diabole*), których stosowanie wypracowała ówczesna sztuka retoryczna. Píše o tym Demostenes w mowie „O wieńcu”. „[15] (Ajschines) zamiast udowodnić mi winę bezpośrednio po fakcie, po wielu latach kieruje przeciwko mnie oskarżenie, które jest lichą farsą pełną bezpodstawnych zarzutów, inwektyw, kpín i wyzwisk”. W akapicie [128] tej mowy Demostenes pisze zaś „A ty, przeklęty wyrzutku, co ty i twoja rodzina możecie mieć wspólnego z uczciwością”.

⁷⁴ Zob. R. Kulesza, „Nikt...”, s. 7.

⁷⁵ Arystoteles, *Ustrój...*, R. 59.1. pisze o skardze publicznej na sykofantię, która była wnoszona do *thesmothetów*.

⁷⁶ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 60–61.

Cechą postępowania sądowego był także brak instytucji obrońcy i reprezentanta procesowego. Przed trybunałem ludowym lub innym organem sądowym oskarżony występował osobiście i w taki sam sposób bronił się. Co prawda w mowie „O sprzedajnym poselstwie” Ajschines podaje, że „[184] Na mojego obrońcę spośród polityków i mężów wzywam Eubulosa, spośród strategów Fokiona, który sprawiedliwością się odznacza, a spośród przyjaciół i rówieśników Nauzyklesa i wszystkich innych, z którymi obcowalem i których trudy dzieliłem”. Nie chodzi tu jednak o sprawowanie obrony we współczesnym znaczeniu. Eubulos, Fokion i Nauzykles nie reprezentowali wszak Ajschinesa w procesie jako jego przedstawicieli (reprezentanci). Działali na jego rzecz jedynie jako *synēgoros*.

Osobiste prowadzenie spraw w sądzie, w tym oskarżanie i bronienie się przed zarzutami oskarżenia, było trudne, gdyż oskarżyciel i oskarżony z reguły nie znali prawa⁷⁷. Z tego względu na rzecz oskarżonego mogli występować „współmówcy” (*synēgoros*), którymi z reguły byli przyjaciele bądź członkowie rodziny oskarżonego. *Synēgoros* wygłaszali własną mowę w obronie oskarżonego, choć nie byli obrońcami we współczesnym znaczeniu⁷⁸. Dużo miejsca poświęcił im Hyperejdes w mowie „W obronie Lykofrona”, pisząc, że „[10] nie daje mi on (Ariston – oskarżyciel) nawet skorzystać z obrony tych, którzy wstępują w mojej sprawie na mównicę. (...) Dlaczegoż to nie mieliby oni przemawiać w mojej obronie? Czy nie jest słuszną rzeczą, aby przyjaciele i rodzina przychodzili z pomocą podsądnym? Alboż jest coś w naszym państwie bliższego duchowi demokracji niż to, że ci, którzy potrafią przemawiać, w potrzebie przychodzą z pomocą tym spośród obywateli, którzy nie potrafią?”.

Z mowy Hyperejdesa „W obronie Lykofrona” wynika również, że na koniec wystąpienia, po wygłoszeniu swojej mowy, oskarżyciel wzywał współoskarżycieli (*synēgoros*) do wygłoszenia własnych mów, podobnie jak oskarżony, który po swoim wystąpieniu wzywał do tej czynności przyjaciół lub członków rodziny. Hyperejdes pisze wszak, że „[19] Skoro więc raz po raz wzywał on (oskarżyciel) na współoskarżycieli tych, którzy wspólnie z nim zamierzają niesprawiedliwie zgubić swojego współobywatela, to i ja was proszę i zaklinam (sędziów), abyście i mnie pozwolili wezwać tych, którzy (...) na moją korzyść będą przemawiać. Proszę was, abyście wysłuchali życzliwie, jeśli ktoś z rodziny lub przyjaciół może mi pomóc”.

Natomiast w mowie „W obronie Euksenipposa” Hyperejdes pisze następująco „[11] A czyż jest w naszym państwie coś bardziej szlachetnego i bliższego duchowi demokracji (...) niż to (...) że ilekroć człowiek prywatny, nienawykły do publicznych wystąpień, w obliczu niebezpieczeństw sądowego procesu, nie potrafi sam przygotować skutecznej obrony, każdy, kto tylko chce, może mu przyjść z pomocą, występując w jego sprawie i przedstawić sędziom jej słusność”.

⁷⁷ Zob. akapit [2] pierwszej mowy Demostenesa „Przeciwko Afobosowi o nieuczciwe sprawowanie obowiązków opiekuńczych”.

⁷⁸ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 59.

Na występowanie w sprawie kolejnych *synēgoroi*, a także na często praktykowany przez oskarżonych zwyczaj wprowadzania na mównicę rodziny w celu wywarcia odpowiedniego wrażenia na sędziach, wskazuje Hyperejdes w akapicie [41] mowy „W obronie Euksenipposa. Na wymieniony obyczaj Hyperejdes wskazuje też w akapicie [9] mowy „Przeciwko Filippidesowi”.

Oskarżyciel i oskarżony mogli zdać się na pomoc logografa, czyli osoby przygotowującej za wynagrodzeniem teksty mów sądowych. Po napisaniu mowy oskarżycielskiej albo obrończej w konkretnej sprawie sądowej logograf najczęściej jej nie wygłaszał. Czyniła to strona albo *synēgoros*. Jako *synēgoros* mógł też wystąpić logograf⁷⁹.

Cechą postępowania sądowego w starożytnych Atenach był brak postępowania przygotowawczego we współczesnym rozumieniu, choć w procedurze *apophasis* na etapie przedsądowym istniała możliwość przeprowadzenia wstępnego śledztwa i przesłuchania stron. Była o tym już mowa przy okazji omawiania mowy Hyperejdesa „Przeciwko Demostenesowi”. Poza tym po złożeniu skargi właściwi archonci przeprowadzali wstępne przesłuchanie stron w celu oceny zasadności skargi.

Prawo nastawione było na rozwiązanie sporu i wygaszenie konfliktu pomiędzy stronami. Wyrazem tego jest postępowanie polubowne, które w sprawach prywatnych było fakultatywne. Strony sporu miały swobodę wyboru sędziów rozjemczych. W roli tej nie mogły jednak wystąpić kobiety, co nie wynikało z ograniczeń prawnych, ale było raczej efektem ich ówczesnej społecznej i prawnej pozycji. W prywatnym postępowaniu rozjemczym sędziami mogły też być, inaczej niż w publicznym, osoby nieposiadające obywatelstwa, np. wyzwolenci⁸⁰. Liczba arbitrów zależała od stron. Każda z nich mogła wyznaczyć jednego albo dwóch własnych arbitrów. Rozjemcy wywodzili się najczęściej z grona przyjaciół lub krewnych, gdyż przyjmowano, że arbiter powinien wiedzieć coś o stronach postępowania, przedmiocie sporu oraz okolicznościach sprawy. Strony mogły też wyznaczyć arbitra dodatkowego, wspólnego dla obu stron, określanego mianem *koinós*, występującego w charakterze sędziego niezależnego od stron⁸¹. Wskazuje na to Demostenes w pierwszej mowie „Przeciw Afobosowi o nieuczciwe sprawowanie obowiązków opiekuńczych”, pisząc „[1] Sędziowie, gdyby Afobos⁸² zechciał (...) powierzyć rozstrzygnięcie naszego sporu krewnym, można by oszczędzić sobie wszystkich przykrości procesu sądowego. Musielibyśmy się bowiem poddać ich decyzji, a w ten sposób cały spór między nami zostałby zażegnany. Jednak Afobos uchylił się od przekazania sprawy w ręce ludzi, którzy dobrze znają moją sytuację życiową. Zwrócił się zaś w tej sprawie do was (tj. do sędziów)”⁸³.

⁷⁹ Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 21.

⁸⁰ Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 27.

⁸¹ Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 28.

⁸² Afobos – bratanek ojca Demostenesa, jego brat stryjeczny.

⁸³ Zob. Demostenes, *Pierwsza mowa przeciw Afobosowi o nieuczciwe sprawowanie obowiązków*

Sędzia (*diaiteta*) rozstrzygał spór po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. W wymienionej mowie Demostenes pisze wszak „[49] Miał chętność oświadczyć (Afobos) wobec sędziego polubownego, że zapłacił za mnie z majątku wiele długów (...). Nie umiał jednak udowodnić żadnego z tych twierdzeń. Nie przedstawił żadnych rozliczeń (...) ani też nie powołał świadków, którym rzekomo oddał te długi. [50] Zapytany przez sędziego w sprawach szczegółowych (...) nie udzielił odpowiedzi na żadne z tych pytań”.

Wyrok wydany przez prywatnego rozjemcę wiązał strony, o ile zgodziły się na jego powołanie oraz wydany został pod przysięgą⁸⁴. Wyrok wydany w postępowaniu polubownym (pojedynczym) miał takie samo znaczenie jak wyrok sądu przysięgłych (trybunału ludowego), co powodowało, że żadna ze stron nie mogła później wystąpić z tym samym roszczeniem, a strona wygrana mogła, w sytuacji gdy przegrany nie chciał wykonać wyroku, wyegzekwować go za pomocą skargi zwanej *dike eksoules*⁸⁵.

Rozprawa przed trybunałem ludowym była jawna i publiczna. Wynika to choćby z mowy Demostenesa „O wieńcu”, w której autor pisze „[196] Wszystkie wywody przeznaczam dla was sędziowie i dla publiczności stojącej poza miejscem właściwych obrad”.

Cechami postępowania prowadzonego w ramach procedury publicznej i prywatnej były kontrydiktoryjność, równość stron i swoboda w prowadzeniu obrony, na co wskazuje Demostenes w mowie „O wieńcu”, pisząc „[2] Bo przysięga sędziowska obok innych przepisów zawiera i to wskazanie, że należy z jednakową uwagą wysłuchiwać obu stron procesowych, to znaczy, niczego z góry nie przesądzać i nie tylko darzyć je taką samą życzliwością, ale pozwolić im na taki porządek obrony, jaki każda z nich sobie obmyśliła i wybrała”⁸⁶. Oskarżyciel mógł swobodnie dysponować skargą, np. przez jej cofnięcie. Sędziowie mieli obowiązek wysłuchania obu stron.

Wystąpienie oskarżyciela miało być utrzymane w granicach skargi. Pisze o tym Demostenes w mowie „O wieńcu”. „[34] Ateńczycy, proszę was i błagam, abyście w ciągu całego postępowania sądowego pamiętali o tym, że gdyby Aj-

opiekuńczych (w:) Demostenes. *Mowy wybrane*, edycja komputerowa, www. Zrodla historyczne.prv.pl, s. 4.

⁸⁴ Świadczy o tym mowa Isajosa „O spadku Meneklesa” Mianowicie „[30] członkowie rodziny powiedzieli nam, że jeśli zwrócimy się do nich w celu rozstrzygnięcia sprawy, nie wystąpią jako sędziowie rozjemczy; nie chcą bowiem zostać znienawidzeni przez jedną ze stron sporu; powiedzieli, że zostaną sędziami rozjemczymi, jeśli pozwolimy, żeby sami ocenili to, co jest korzystne dla wszystkich. My zaś, aby uwolnić się wreszcie od tej sprawy (...) przystaliśmy na to. [31] I owi złożyli nam przysięgę przy ołtarzu Afrodyty Kefalejskiej, że zdecydują o tym, co jest korzystne, i wydali wyrok”.

⁸⁵ Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 28.

⁸⁶ Oskarżyciel Ajschines domagał się, by Demostenes wpierw odparł zarzuty natury prawnej, a więc wykazał, dlaczego chce uzyskać wyróżnienie przed otrzymaniem absolutorium, a dopiero na końcu wspominał o swych zasługach. Dla pozyskania sympatii trybunału i dla zapewnienia sobie w ten sposób korzystnego wyroku Demostenes przyjął odwrotny porządek w swojej mowie. Zob. akapit [57] mowy Ajschinesa „Przeciwko Ktezyfontowi”.

schines w swym oskarżeniu nie wykraczał poza granice skargi sądowej, to i ja trzymałbym się ściśle przedmiotu sprawy". Wątpliwe, aby słowa Demostenesa określały znane współcześnie pojęcie „granic skargi”. Wydaje się, że chodziło raczej o to, aby oskarżyciel „mówił do rzeczy”, podnosił okoliczności i fakty mające istotne, a nie drugorzędne znaczenie dla sprawy.

Cechą postępowania był otwarty katalog środków dowodowych. Najważniejszymi dowodami były: teksty praw, zeznania świadków, umowy, testamenty oraz stosunkowo rzadko przysięgi stron. Jeśli strony chciały powołać się na określone prawo, musiały je same odnaleźć i podać. Tekst praw odczytywał sekretarz trybunału. Środkiem dowodowym mogły być wiersze i dramaty. Wynika to z mowy Ajschinesa „Przeciw Tymarchowi”. Mianowicie „[148] odczytajcie wiersze dotyczące pomszczenia się na Hektorze, a także to, co mówi we śnie Patroklos”, a także z mowy Demostenesa „O sprzedajnym poselstwie”, że „[247] odczytajcie fragment z Antygony Sofoklesa. [255] Czytajcie, Elegia Solona”. Środkami dowodowymi były dokumenty, np. listy. Píše o tym Demostenes w wymienionej mowie. Mianowicie „[38] Przeczytajcie list napisany przez Ajschinesa, który przysłał Filip. [51] Przeczytajcie listy samego Filipa”. Demostenes w mowie „O sprzedajnym poselstwie” powołał się w akapicie [297] nawet na wyrocznie bogów.

Wniosek dowodowy zawierał tezę, wskazywał źródło dowodu, środek dowodowy, a także sposób przeprowadzenia dowodu. Wynika to z mowy Demostenesa „Przeciwko Afobosowi”, w której autor pisze „[34] Teraz sędziowie postaram się wykazać na podstawie sprawozdań przedłożonych przez moich opiekunów i ich własnych zeznań (źródło dowodowe i środki dowodowe), to, co zabrali, że we trójkę przywłaszczyli ponad 8 talentów mojego majątku (teza dowodowa). [39] Proszę o odczytanie tych zeznań (sposób przeprowadzenia dowodu) na dowód, że moje wyjaśnienia są zgodne z prawdą i, że każdy z opiekunów w swym sprawozdaniu z czynności opiekuńczych stwierdza całkowite zużycie pobranych sum na niezbędne wydatki (druga teza dowodowa)”.

W charakterze świadków mogli występować jedynie wolni i pełnoletni mężczyźni, również ci, którzy nie posiadali ateńskiego obywatelstwa. Świadcami we własnej sprawie nie mogły być strony. Zeznania niewolników stanowiły środek dowodowy jedynie wtedy, gdy wydobyto je na torturach (*básanoi*). Zgodę na nie musiał jednak wyrazić właściciel niewolnika. Zeznania mogły być wykorzystane jedynie za zgodą obu stron procesowych⁸⁷. Stosowanie tortur wobec niewolników uważano za konieczne, gdyż panowało przekonanie, że niewolnik składający przed trybunałem zeznania świadomie kłamie. Świadcstwom niewolników

⁸⁷ Wskazuje na to Isajos w mowie „O spadku Kirona”. Mianowicie, „[10] Chciałem dodać dowód oparty na zeznaniach uzyskanych za pomocą tortur od niewolników, abyście bardziej dali im wiarę, aby nie musieli dostarczyć dowodu w przyszłości, lecz aby dostarczyli go już teraz na potwierdzenie tego, co zeznali. Dlatego też zażądałem od przeciwników, aby wydali mi służące oraz niewolników, którzy wiedzieli o tym oraz o wszystkim innym, co się wydarzyło. [11] Jednak przeciwnik (...) odmówił wydania [niewolników] na tortury”.

uzyskanym podczas tortur przyznawano większą wiarygodność aniżeli zeznaniom i przysięgom innym świadków, których można było przekupić.

Świadek, który został wezwany, obowiązany był stawić się na rozprawie. Zasadą było bezpośrednie przeprowadzenie dowodu. Jednak w praktyce zeznania świadków były spisywane przez strony i odczytywane na rozprawie przez sekretarza trybunału⁸⁸. Nie zwalniało to świadków z obowiązku przybycia na rozprawę. W razie potrzeby musieli bowiem poświadczyć przysięgą prawdziwość swoich zeznań⁸⁹. Tytułem przykładu można wskazać mowę Demostenesa „Przeciwko Afobosowi”, w której pisze, że „[8] Powołam przede wszystkim świadków, którzy potwierdzą, że (...). W ten sposób przekonacie się, że (...). Proszę o odczytanie tego świadectwa”. W innym miejscu tej mowy Demostenes pisze „[14] Świadcami przejęcia posagu są przede wszystkim współopiekunowie, a także (...). Także wiele innych osób może zaświadczyć, że (...). Proszę o odczytanie odpowiednich zeznań świadków”. Wynika to również z mowy Isajosa „O spadku Kleonymosa”. Mianowicie „[16] Na dowód, że mówię prawdę, wezwij 18 świadków. [32] Na dowód, że mówię prawdę, wezwij świadków”, a także z mowy Isajosa „O spadku Meneklesa”. Mianowicie „[16] Na dowód, że mówię prawdę, przedstawię wam jako świadków (...) członków fratirii, związku religijnego oraz *demu*, aby dowieść, że wolno mu było dokonać adopcji, zostaniecie zapoznani z tym prawem, według którego przebiegła adopcja. Czytaj zatem te zeznania i prawo”.

W zeznaniach świadków można wyróżnić następujące elementy: treść, kierunek, data. Tytułem przykładu można przytoczyć mowę Demostenesa „O wieńcu”, w której pisze on następująco. „[137] Teledemos, syn Kleona, Hypereides, syn Kallaischrosa, Nikomachos, syn Diofantosa, pod przysięgą złożoną wobec strategów poświadczają na korzyść Demostenesa (kierunek), że wedle ich wiedzy Ajschines spotyka się nocą w domu Trazona i wchodzi w tajemne układy z Anaksinosem, któremu udowodniono szpiegostwo na rzecz Filipa (treść). Zeznania te złożono za archonatu Nikiasza trzeciego dnia hekatombajona” (data). Z innego fragmentu tej mowy wynika zaś „[135] My, Kallias z Sunion, Zenon z Flyi, Kleon z Faleronu, Demonikos z Maratonu, w imieniu wszystkich członków Areopagu składamy świadectwo na korzyść Demostenesa (kierunek), że gdy lud wybrał Ajschinesa na swego rzecznika wobec amfiktionów w sprawie świątyni delijskiej, na posiedzeniu uznaliśmy Hyperejdesa za bardziej godnego zabrania głosu w imieniu państwa. Ostatecznie wyprawiono w drogę Hyperejdesa” (treść).

Również w mowie Ajschinesa „Przeciw Tymarchowi” znajdujemy treść zeznań. Mianowicie „[51] Misgolas, syn Nikiasa z Pieju poświadcza, że Tymarch, który niegdyś w lazarecie Eutydykosa przesiadywał, pozostawał ze mną we wspólnym pożyciu”, a także „[66] Gaukon, syn Tymajosa, Cholargejczyk poświadcza: Ja od Hegesandra do niewoli wiedzionego Pittalakosa na wolność

⁸⁸ Zob. akapit [18] mowy Isajosa „O spadku Pyrrosa”.

⁸⁹ Zob. Arystoteles, *Ustrój...*, R. 55.3.

wydobyłem. W jakiś czas potem przyszedł do mnie Pittalakos i powiedział, że chce, aby jego zatarg z Hegesandem został zażegnany i posłał mnie do niego w celu uchylenia skargi, którą on wniósł na Hegesandra i Tymarcha oraz tej, którą Hegesandros wniósł na niego za zabranie w niewolę. I tak pogodzili się”.

Dowody oceniane były swobodnie. Wynika to z mowy Ajschinesa „Przeciw Tymarchowi”. Mianowicie „[93] Ateńczycy, wyrok wydajcie. Niech nic nie będzie bardziej wiarygodne ponad to, co sami wiecie i o czym jesteście przekonani”. O tym, że sędziowie mieli oceniać dowody swobodnie, mówi także Demostenes w mowie „O sprzedajnym poselstwie”. Mianowicie „[215] Odkąd ludzie i sądy istnieją nikt jeszcze nie został skazany dlatego, że winę swą wyznał. Ale owszem, ludzie stając przed sądem przybierają zuchwałą minę, przeczą wszystkiemu, kłamią, wymyślają wykręty i chwytają się wszelkich możliwych środków, aby tylko ująć zasłużonej kary. [216] Niczemu takiemu nie powinniście dać się uwieść, lecz sprawę tak rozstrzygnąć, jak ją znacie i nie powinniście zważać ani na moje, ani na Ajschinesa słowa, ani na świadków, których on powoła, gotowych na zawołanie poświadczyć wszystko, co się tylko da, zwłaszcza, że Filip koszta na tołoży”.

Świadkowie obowiązani byli do mówienia prawdy. Składanie fałszywych zeznań zagrożone było odpowiedzialnością na podstawie skargi zwanej *dike pseudomartyrión*⁹⁰. Osoby trzykrotnie skazane z powodu fałszywych zeznań dotykała *atimía*.

Wydaje się, że Ateńczycy znali pojęcie notoryjności. Wskazują na to słowa Ajschinesa w mowie „Przeciwko Tymarchowi”, że „[44] Co do rzeczy nieznanych powinien oskarżyciel przekonujące dowody przedstawić, zaś co do rzeczy powszechnie wiadomych należy je tylko przypomnieć słuchającym”. Z wymienionych słów wynika również, że ciężar dowodu spoczywał na oskarżycielu, który miał przedstawić „przekonujące dowody”. Pojęcie ciężaru dowodu pojawiło się jednak dopiero w prawie rzymskim, wyrażone w paremii *ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat* (ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie kto zaprzecza) przez Paulusa i zamieszczone w *Digestach* 22. 3. 2.

Wyrok skazujący mógł zapaść jedynie w razie uznania winy oskarżonego. Świadczy o tym mowa Ajschinesa „Przeciwko Tymarchowi”, w której podaje, że w razie zatrzymania sprawcy na gorącym uczynku przestępstwa do uznania winy i skazania wystarczyło jego przyznanie się. Natomiast w razie prowadzenia rozprawy przed trybunałem ludowym do skazania konieczne było udowodnienie winy. Mianowicie „[91] Ci co na gorącym uczynku zostali przydybani jeżeli się przyznają, natychmiast śmiercią są ukarani. Ci zaś, którzy w skrytości to popełnili i czynu się wypierają, w sądach zasądzeni bywają; prawdę bowiem wykazuje się tu na podstawie prawdopodobieństwa”. W tej samej mowie Ajschines podaje również, że „[113] Prawo nakazuje karać śmiercią złodziei, którzy przyznają się do winy, a zapierających się winy stawiać przed sądem”.

⁹⁰ O tej skardze pisze Isajos w akapicie [44] mowy „O spadku Meneklesa”. Zob. też J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 77.

Zwieńczeniem rozprawy było głosowanie sędziów. Prawo ateńskie cechowało się tym, że w niektórych skargach (procedurach), określanych terminem *agōnes timētoi*, „szacowanie” rodzaju i wysokości kary stanowiło drugą część rozprawy sądowej, która następowała po rozstrzygnięciu o winie oskarżonego. Natomiast w skargach zwanych *agōnes atimētoi* sankcja (kara) była wyraźnie określona w procedurze i trybunał nie musiał już „szacować” kary (*timēsis*).

Sędziowie nie uzgadniali wyroku i nie było prowadzonej narady nad wyrokiem we współczesnym jej rozumieniu. Jeśli procedura, na podstawie której prowadzone było postępowanie, nie określała sankcji (*timētós agón*), sędziowie musieli określić wysokość kary. W takim wypadku strony w krótkich wystąpieniach zgłaszały propozycje kary oraz jej uzasadnienie. Sędziowie wybierali jedną z tych propozycji. Przebieg głosowania nad wymiarem kary wyglądał podobnie jak głosowanie nad winą⁹¹. Proces prowadzony na podstawie skargi publicznej miał zatem dwuetapowy przebieg. W pierwszym etapie następowało ustalenie winy oskarżonego, a w drugim – w razie uznania winy oskarżonego – następowało szacowanie wymiaru kary polegającej z reguły na wymierzeniu grzywny albo kary śmierci. W wypadku trzykrotnego skazania na oskarżonego nakładano dodatkowo karę bezwarunkowego pozbawienia praw obywatelskich (*atimie*).

Do czasu uiszczenia grzywny oskarżony (pозwany) był pozbawiony praw obywatelskich. Wskazuje na to Demostenes w mowie „Przeciwko Afobosowi”, pisząc, że „[67] W razie zwycięstwa Afobosa w tym procesie (...) będę zmuszony zapłacić 100 min tytułem grzywny⁹². (...) Jeżeli on przegra, zapłaci grzywnę, której wysokość trzeba dopiero ustalić (...). W moim wypadku grzywna jest z góry ustalona. Będę pozbawiony nie tylko mojej ojcowizny, lecz na domiar złego, utracę pełnię praw obywatelskich”.

Odnotować należy, że prawo ateńskie przewidywało możliwość skontrolowania legalności ujęcia obywatelskiego i naruszenia miru domowego, co można traktować jako daleki pierwowzór procedury *habeas corpus*. Wskazuje na to Demostenes w mowie „O wieńcu”, pisząc, że „[132] Ukrywającego się w Pireusie (Antyfonta pozbawionego praw obywatelskich) kazałem uwięzić i postawić przed Zgromadzeniem Ludowym. Ale ten szubrawiec (Ajschines) spowodował uwolnienie tego człowieka. Podniósł wielki krzyk, że w państwie demokratycznym dopuszczam się gwałtów i bezprawia na obywatelach i bez upoważnienia do rewizji wdzieram się do ich domów. [133] I gdyby Areopag nie przejrzał jego gry i nie kazał szukać tego człowieka, aresztować go i ponownie doprowadzić przed Zgromadzenie Ludowe, byłby go Ajschines wyrwał z objęć sprawiedliwości i ukradkiem wyprawił za granicę. A tak poddaliście go torturom i kazaliście go stracić”.

⁹¹ Zob. J. Rominkiewicz, *Isajos...*, s. 37.

⁹² W sprawach prywatnych powód, który nie dowiódł zasadności skargi i nie uzyskał 1/5 głosów sędziów, musiał zapłacić grzywnę (*epobolia*) w wysokości 1/6 żądanego odszkodowania. Niezapłacenie grzywny pociągało za sobą utratę praw obywatelskich (*atimia*).

PRZEBIEG POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO NA PODSTAWIE SKARGI PUBLICZNEJ I SKARGI PRYWATNEJ

Powód bądź oskarżyciel w obecności świadków powiadał pozwanego lub oskarżonego o zamiarze wytoczenia skargi prywatnej (powództwa) bądź skargi publicznej (oskarżenia). Następnie wzywał go do stawienia się w określonym terminie przed właściwym urzędnikiem. W sprawach rodzinnych i majątkowych był nim archont *eponim*⁹³, w sprawach kultu religijnego – archont król⁹⁴, a w pozostałych sprawach – archonci *thesmotheci*⁹⁵. Kiedy obie strony stały się przed urzędnikiem, powód (oskarżyciel) wręczał skargę, a pozwany (oskarżony) swoją odpowiedź na nią. W niektórych wypadkach urzędnikowi wolno było odrzucić skargę (np. jeśli nie posiadał właściwych kompetencji do rozstrzygnięcia sporu, skarga została niewłaściwie sformułowana albo dany czyn nie podlegał karze). W razie przyjęcia skargi pozwany (oskarżony) mógł zgłosić formalny sprzeciw, który obligował trybunał do rozpoznania go przed wszczęciem procesu. Pierwsze spotkanie przed urzędnikiem kończyło się zobowiązaniem się stron do przybycia na wstępne przesłuchanie archonta (*anákrisis*), w czasie którego składały wyjaśnienia i odpowiadały na pytania.

Przewodniczący trybunału wzywał strony i świadków na rozprawę. Wezwanie (*proklēsis*) było formalną procedurą (z udziałem świadków) poprzedzającą rozprawę sądową, mającą miejsce na etapie wstępnego przesłuchania (*anakrasis*) lub arbitrażu (*diaita*)⁹⁶. Mogło ono dotyczyć: 1) przedstawienia dokumentów; 2) złożenia przez świadka przysięgi, potwierdzającej rację jednej ze stron; 3) uzyskania zeznań od

⁹³ Według Arystotelesa, *Ustrój...*, R. 56.4., na ręce archonta *eponima* były wnoszone skargi w sprawach publicznych i prywatnych dotyczące: 1) złego obchodzenia się z rodzicami, 2) złego obchodzenia się z sierotami (przeciwko opiekunom), 3) złego obchodzenia się z osieroconą spadkobierczynią (przeciwko opiekunom i mężom), 4) uszczuplenia majątku sieroty przeciwko opiekunom), 5) niepoczytalności (trwonienia majątku z powodu niepoczytalności), 6) wyznaczenia rozjemców, gdy strona sporu sprzeciwia się podziałowi wspólnego majątku, 7) ustanowienia opiekuna, 8) sądowego przyznania możliwości bycia opiekunem, 9) sądowego przyznania spadku lub ręki spadkobierczyni.

⁹⁴ Według Arystotelesa, *Ustrój...*, R. 57.2.3., do archonta króla były wnoszone następujące skargi: 1) o bezbożność i dziedziczne kapłaństwo; 2) między rodami i kapłanami o przysługujące im przywileje; 3) o zabójstwo, nieumyślne pozbawienie życia i uszkodzenie ciała, przy czym skargi o zabójstwo i umyślne uszkodzenie ciała rozpoznawała Rada Areopagu, tak samo jak skargi o otrucie i podpalenie, a skargi o nieumyślne pozbawienie życia i uszkodzenie ciała oraz i usiłowanie zabójstwa rozpoznawał trybunał koło Palladion.

⁹⁵ Według Arystotelesa, *Ustrój...*, R. 59.1., *thesmotheci* przydzielają właściwe *dikasteria*, wnoszą na Zgromadzeniu: 1) *eisangelie* i przedstawiają trybunałowi uchwały zgromadzenia w sprawie przekazania oskarżenia o zdradę; 2) skargi *graphe paranomon*; 3) skargi przeciw *proedrom* i *epistatesowi* oraz 4) sprawozdania strategów; 5) o przywłaszczenie obywatelstwa lub wyłudzenie praw obywatelskich za pomocą przekupstwa; 6) skargi o sykofantię; 7) o przekupstwo; 8) o niesłuszne wpisanie na listę dłużników państwowych; 9) o fałszywe wystąpienie w roli świadka pozwu; 10) o świadome zaniedbanie skreślenia z listy dłużników państwa lub niewciągnięcie na taką listę; 11) o cudzołóstwo.

⁹⁶ Zob. Z. Papierkowski, *Proces karny...*, s. 166.

niewolników na torturach (*basanos*). Oskarżony mógł odmówić przyjęcia wezwania, jeżeli było wadliwie sformułowane. Jeżeli zostało przyjęte, to w razie złożenia przysięgi i prawdopodobnie także po zastosowaniu tortur rozstrzygało spór na korzyść strony, na rzecz której została złożona przysięga lub zeznania niewolników⁹⁷.

Przed rozpoczęciem posiedzenia przez trybunał ludowy wróżbita musiał stwierdzić, czy bogowie są przychylni rozpoznaniu sprawy. Natomiast posiedzenie Rady Pięciuset rozpoczynało się od odczytania przez herolda klątwy potępiającej każdego, kto przyjąłby łapówkę za wygłoszenie mowy⁹⁸. Rozprawa rozpoczynała się od odczytania pisemnej skargi i odpowiedzi na nią. Strony składały przysięgę, że będą mówić jedynie o kwestiach związanych z przedmiotem sporu. Najpierw zabierał głos powód (oskarżyciel), następnie pozwany (oskarżony). Czas wystąpień odmierzano za pomocą zegara wodnego (klepsydry)⁹⁹. Wskazuje na to także Hyperejdes w akapicie [13] mowy „Przeciwko Filippidesowi”. W sprawach prywatnych czas wystąpienia zależał od wartości przedmiotu sporu. Odczytywanie dokumentów przez sekretarza trybunału odbywało się poza czasem przyznanym każdej ze stron. Stąd też strony zwracały się do sędziego, który nadzorował zegar, o jego zablokowanie¹⁰⁰. W obrazowy sposób mówi o tym Ajschines w mowie „Przeciwko Ktezyfontowi”. Mianowicie „[197] Dzień, w którym skarga o naruszenie praw wejdzie do sądu dzielił się na trzy części; pierwszą wodę wlewa się (do klepsydry) dla oskarżyciela, dla praw i dla demokracji; drugą dla skarżonego i dla tych, co w sprawie przemawiają; jeżeli zaś przy pierwszym głosowaniu nie została załatwiona sprawa dotycząca naruszenia praw, wlewa się wtedy (do klepsydry) trzecia wodę, która dotyczy oszacowania kary i wielkości waszego gniewu. Kto przy wymierzaniu kary o głos prosi, ten stara się gniew wasz ułagodzić; kto zaś przy pierwszej rozprawie o głos prosi, ten żąda od was prawa, żąda przysięgi i demokracji, tj. takich rzeczy, których nikt nie ma prawa żądać ani na żądanie drugiemu dawać”.

Wystąpienia stron miały dotyczyć przedmiotu skargi. W przeciwnym razie strony mogły narazić się na odpowiedzialność finansową. Wskazuje na to Ajschines w mowie „Przeciwko Tymarchowi”, pisząc, „[35] Jeżeli który z mówców przed radą albo przed ludem nie mówi o przedłożonym przedmiocie albo nie mówi o każdym z osobna albo też mówi dwa razy tego samego dnia o tym samym przedmiocie albo jeżeli łyż lub źle o kimś mówi albo przerywa albo podczas rozprawy powstawszy, mówi o czymś do rzeczy nie nienależącym (o kwestiach nienależących do istoty sprawy) albo nawołuje albo *epistatę* (przewodnika) szarpie,

⁹⁷ Zob. J. Kucharski, *Hyperejdes. Mowy...*, s. 63.

⁹⁸ Zob. R. Kulesza, „Nikt...”, s. 2.

⁹⁹ „Amfora wody”, czyli zegar wodny (κλεψύδρα), za pomocą którego odmierzano czas przewidziany dla każdej ze stron procesu. Była nim wypełniona amfora z tuleją wwierconą w dolną krawędź, przez którą uchodziła woda. W zależności od wagi procesu mówcom przydzielano więcej lub mniej czasu.

¹⁰⁰ Wynika to z mowy Isajosa „O spadku Meneklesa”. Mianowicie „[34] Przedstaw zatem te oto zeznania świadków; ty zaś zatrzymaj wodę”. Mowa jest o tym także w akapicie [12] mowy Isajosa „O spadku Pyrrosa”.

to po rozejściu się zgromadzenia lub rady mają *proedrowie* (przewodnicy) prawo przekazać go *praktorom* z karą aż do 50 drachm za każde wykroczenie”.

Obie strony miały prawo do repliki. Strony przemawiały osobiście albo czynił to w ich imieniu *synégoros*. W trakcie wystąpień strony mogły zadawać sobie pytania, na które przeciwnik powinien odpowiedzieć w czasie przysługującym pytającemu.

Sędziowie wysłuchiwali obie strony sporu. Wyrok wydawano bez przeprowadzenia narady czy dyskusji, w głosowaniu tajnym. Do głosowania używano kamyczków, ziaren bobu, muszelek. Na trybunie ustawiano dwie urny, do których wrzucano głosy za skazaniem (winą) albo uniewinnieniem.

Mowy stron rozpoczynało i kończyło zaklinanie sędziów. Element ten występuje w każdej mowie omawianej w niniejszej pracy. Tytułem przykładu należy wskazać następujące. „[68] Proszę was sędziowie, błagam i zaklinam, abyście pomni ustaw i przysięgi, którą złożyliście, wydali sprawiedliwy wyrok (...)”¹⁰¹. „[1] Błagam¹⁰² Ateńczycy wszystkich bogów¹⁰³ i wszystkie boginie najpierw o to, bym w czasie tej rozprawy znalazł u was tyle życzliwości ile ja zawsze okazuję państwu i wam wszystkim. Następnie proszę bogów, aby natchnęli was myślą, która by najlepiej wyrażała waszą korzyść, sumienie i honor, i abyście przystępując do wysłuchania mojej sprawy nie ulegli wpływowi mojego przeciwnika, lecz praw i przysięgi”. „[180] Wzywam i błagam o ratunek przede wszystkim bogów, potem was, w których rękach los mój spoczywa, a przed którymi z każdego punktu skargi dostatecznie się usprawiedliwiłem i proszę was, abyście mnie uniewinnili i nie wydawali na pastwę temu logografowi”¹⁰⁴. [196] „Usłyszeliście ode mnie co jest słuszne i sprawiedliwe, pouczyłem was o prawach, oceniłem tryb życia podsądnego. Teraz wy bądźcie sędziami moich wywodów, a ja będę waszym słuchaczem”¹⁰⁵.

WNIOSKI

Niniejszy szkic dotyczy wczesnego okresu rozwoju prawa publicznego. Ukazuje ewolucję, jaką proces karny przeszedł od Kodeksu Hammurabiego, a więc przez przeszło 1000 lat historii. Pochodzący z XVIII w. p.n.e. Kodeks Hammurabiego posiadał pięć przepisów proceduralnych (§ 1–5), na ogólną liczbę 282. Natomiast w starożytnych Atenach każdy czyn zabroniony posiadał już „własną” procedurę określającą urzędnika (archonta) uprawnionego do przyjęcia skargi i trybunał właściwy do jej rozpoznania. Przepisy określały skład trybunału oraz przebieg rozprawy i postępowania wstępnego.

¹⁰¹ Zob. Demostenes, *Pierwsza mowa przeciw Afobosowi o nieuczciwe sprawowanie obowiązków opiekuńczych*.

¹⁰² Zob. Demostenes, *O wieńcu...*

¹⁰³ Błaganie w formie uroczystej modlitwy do bogów jest często stosowaną przez mówców politycznych formułą sakralną, służącą do wypuklenia doniosłości spraw stanowiących przedmiot mowy.

¹⁰⁴ Zob. Ajschines, *Mowa o przeniewierczem poselstwie...*

¹⁰⁵ Zob. Ajschines, *Mowa przeciw Tymarchowi...*

W przeciwieństwie do procesu w starożytnej Babilonii wymiar sprawiedliwości w Atenach miał społeczny charakter, co wynikało z demokratycznego ustroju tej *polis*. Publiczny proces sądowy był jawny zewnętrznie i wewnętrznie, rozprawa sądowa prowadzona była kontradiktoryjnie, z zachowaniem równości stron i respektowaniem prawa do obrony oskarżonego. Dowody przeprowadzane bezpośrednio przed trybunałem oceniane były swobodnie, a głosowanie nad wyrokiem było tajne.

Wymienione wartości stanowią podstawę współczesnego procesu karnego w demokratycznym państwie prawnym. Bez przesady można więc powiedzieć, że aksjologiczne podstawy współczesnego procesu karnego ukształtowane zostały w starożytnych Atenach przeszło 2000 lat temu.

ABSTRACT

prof. dr hab. Jerzy Skorupka

The author is a professor at the Chair of Criminal Law at the Faculty of Law, Administration and Economics of the University of Wrocław.

On the trial in ancient Athens in the 5th and 4th centuries BC based on selected speeches by Demosthenes, Aeschines, Hypereides and Isaeus

*The article analyses the judicial procedures for the resolution of disputes in ancient Athens of the classical period, i.e. the 5th and 4th centuries BC, on the basis of court speeches written by Demosthenes, Aeschines, Hypereides and Isaeus. Private (*dike*) and public (*graphai, eisangelia, euthyna, apophasis*) procedures are distinguished, pointing out the differences between them, the consequences of using the public procedure and the effects of such a choice on the accused.*

The features of judicial procedures were also analysed and the following ones were distinguished: social and non-professional character of justice, the multiplicity of bodies entitled to accept a complaint and examine the case, accusatorial procedure, publicity and openness of hearing, the adversarial nature of proceedings and the equality of the parties, free assessment of evidence, a separate decision on the guilt and the punishment of the accused, the lack of a prosecutor, a public prosecutor, defence counsel, and also the lack of modern preparatory proceedings. In the last part of the article, the course of private and public procedure is described.

Keywords: *ccriminal process, ancient Athens, a trial in ancient Athens*

prof. dr hab. Jerzy Skorupka

ORCID: 0000-0002-6123-5538; e-mail: jorzyskorupka@cyberia.pl

Autor jest profesorem w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Amielańczyk Krzysztof, *Cicero, pro Roscio Amerino – rzymski proces o zabójstwo*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1993/1

Amielańczyk Krzysztof, *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2012

Amielańczyk Krzysztof, *De accusationibus et inscriptionibus* (d. 48, 2). *Kilka uwag na temat crimen i accusatio w prawie rzymskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101

Amielańczyk Krzysztof, *O kształtowaniu się niektórych zasad procesowych w rzymskim postępowaniu karnym okresu pryncypatu*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2007/10

Amielańczyk Krzysztof, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006

Amielańczyk Krzysztof, *Ustawodawstwo Korneliusza Sulli na rzecz restauracji republiki i zaprowadzenia porządku publicznego*, „Annales UMCS” 1991/38

Amielańczyk Krzysztof, *W poszukiwaniu rzymskich korzeni dowodu poszlakowego. Wstępne kwestie źródłowe*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2019/105

Amielańczyk Krzysztof, *Znaczenie opinii publicznej dla przebiegu rzymskiego procesu karnego. Uwagi na marginesie mów obrończych Cyclerona w sprawach o zabójstwa* (w:) *Spółczesność a władza: Ustrój, prawo, idee*, red. J. Przygodzki, M.J. Ptak, Wrocław 2010

Appel Hanna, *Strategia Cyclerona w procesie karnym de ambitu Lucjusza Mureny* (w:) *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2015

Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten*, Kraków 1931

Bardziński Filip, *Pojęcie hybris w kulturze i filozofii greckiej*, „Ethics in Progress” 2016/2

Chmiel Andrzej, *Proces katylinarczyków jako przykład rzymskiego „procesu politycznego”* (w:) *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2015

- Chmiel Andrzej**, *Zasada kontryktoryjności w rzymskim procesie karnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Cieślak Marian**, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973
- Demostenes**, *Mowy wybrane*, edycja komputerowa, www. Zrodla historyczne.prv.pl
- Hansen Mogens H.**, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, Warszawa 1999
- Jońca Maciej**, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008
- Jońca Maciej**, *Proces karny w Atenach epoki klasycznej V–IV w. p.n.e.* (w:) *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, t. 1, cz. 1
- Kaczmarczyk Aleksandra**, *Mandatum w poglądach glosatorów i komentatorów*, Wrocław 2014
- Kolańczyk Kazimierz**, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1973
- Kosior Wojciech**, *D. 48, 2, 3 i art. 332 k.p.k. – uwagi prawno-porównawcze*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Kowalski Henryk**, *Organizacja przekupstw wyborczych w Rzymie w okresie schyłku republiki*, „Antiquitas” 1983/9
- Kruk Ewa**, *Przesłuchanie świadka w rzymskiej tradycji procesu a kwestia uzyskania dowodu ze świadka w polskim procesie karnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Kubiak Przemysław**, *Kilka uwag na temat znajomości prawa u mówców sądowych republikańskiego Rzymu*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2015/1
- Kucharski Jan**, *Hyperejdes. Mowy. Przekład ze wstępem i komentarzem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016
- Kulesza Ryszard**, *„Nikt w państwie nie może pozostawać poza kontrolą”. Z problematyki korupcji w Atenach V–IV wieku p.n.e.*, „Przegląd Historyczny” 2007/1
- Kulesza Ryszard**, *Przekupstwo i sprzeniewierzenie w systemie prawa i procedurze sądowej Aten V i IV wieku p.n.e.*, „Przegląd Historyczny” 1986/1
- Kulesza Ryszard**, *Zjawisko korupcji w Atenach V–IV wieku p.n.e.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994
- Litewski Wiesław**, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003
- Longchamps de Bérier Franciszek**, *Summum ius summa iniuria: o ideologicznych założeniach w interpretacji starożytnych tekstów źródłowych*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2005/1

- Loska Elżbieta**, *Kilka uwag na temat utrudniania procesu karnego przez oskarżyciela w prawie rzymskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Mossakowski Wiesław**, *Accusator w rzymskich procesach de repetundis okresu republiki*, Toruń 1994
- Mossakowski Wiesław**, *Laudatores w procesie rzymskim*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2001/1
- Mossakowski Wiesław**, *Powoływanie sędziów questiones perpetuae w okresie republiki rzymskiej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1996, Prawo XXXV
- Mozgawa-Saj Marta**, *Rzymskie korzenie zasady domniemania niewinności i prawa oskarżonego do obrony*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Nogal Andrzej**, *Gwarancje procesowe oskarżonego w procesie ateńskim (V/IV w. p.n.e.) w porównaniu ze współczesnym prawem polskim*, „Palestra” 2020/10
- Osuchowski Waclaw**, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1967
- Papierkowski Zdzisław**, *Proces karny w starożytności Greckiej i Rzymskiej*, „Roczniki Humanistyczne” 1956–1957/2
- Pomianowski Piotr**, *Odpowiedzialność penalna za ucieczkę osoby prawnie pozbawionej wolności w prawie rzymskim i prawie starożytnych Aten*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020/1
- Rogalski Maciej**, *Rzymskie źródła zasady ne bis in idem*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Rominkiewicz Jarosław**, *Adopcja w kodeksie z Gortyny*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2014/3602
- Rominkiewicz Jarosław**, *Apokêryksis*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2011/3375
- Rominkiewicz Jarosław**, *III mowa Isajosa „O spadku Pyrrosa”*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2009/3180
- Rominkiewicz Jarosław**, *Isajos. Mowy*, Wrocław 2013
- Rominkiewicz Jarosław**, *Ta aporreta w prawie ateńskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2017/2799
- Rozwadowski Władysław**, *Ocena zeznań świadków w procesie rzymskim epoki Pryncypatu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1964/16
- Rozwadowski Władysław**, *Ocena zeznań świadków w procesie rzymskim epoki republikańskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1961/13

- Rozwadowski Władysław**, *Wartość dowodowa świadków w rzymskim procesie poklasycznym*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969/21
- Skorupka Jerzy**, *Dowody w rzymskim procesie karnym okresu republiki na przykładzie mów Cyncerona*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2019/105
- Skorupka Jerzy**, *Summum ius summa iniuria jako motto ostatnich zmian procedury karnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Skorupka Jerzy**, *Wybrane problemy etyczne obrony oskarżonego na przykładzie mów Cyncerona pro Murena i pro Cn. Plancio*, „Palestra” 2020/7–8
- Sowiński Piotr K.**, *Rzymskie korzenie rzetelności adwokackiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Szolc-Nartowski Bartosz**, *Model uczciwego człowieka (vir bonus) jako kryterium oceny wykonania dzieła w prawie rzymskim (w:) Justynian i prawo rzymskie*, red. K. Szczygielski, Białystok 2015
- Turasiewicz Romuald**, *W kręgu znaczeniowym pojęcia Qesmos*, „Meander” 1974/29
- Turasiewicz Romuald**, *Wokół pojęcia Nomos*, „Meander” 1973/28
- Wołodkiewicz Witold**, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Zakamycze 2003
- Woźniewski Krzysztof**, *Przedstawiciel społeczny jako amicus curie w postępowaniu sądowym – co nam zostało z tych lat rzymskich?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Zabłocka Maria**, *Początki przedawnienia ścigania przestępstw w rzymskim prawie karnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2018/101
- Zajadło Jerzy**, *Cynceron dla prawników*, Gdańsk 2019
- Zajadło Jerzy**, *Czy Cynceron był prawnikiem*, „Palestra” 2018/11
- Zajadło Jerzy**, *Oratio pro Aulo Caecina Cyncerona-prawo pomiędzy jurysprudencją a retoryką*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019/2